Przemówienie sekretarza KW PZPR St. Furgała - na str. 2 i 4

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XVII Poznań Cena 50 gr
Wydanie A czwartek, 16 listopada 1961 Nr 271 (5532)

I Sekretarz KW PZPR zwiedził osiedla mieszkaniowe

Wczoraj, członkowie Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu na czele z **I sekretarzem Janem Szydlakiem**, dokonali przeglądu domu mieszkalnego (blok 62) na osiedlu „Grunwald I".

Budynek ten został objęty akcją „jakość i kompleksowość". Toteż załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 dołożyła starań, by oddać go do użytku bez żadnych usterek. Również jego otoczenie doczekało się uporządkowania jeszcze przed wprowadzeniem lokatorów.

W przeglądzie pierwszego domu mieszkalnego, którego jakość zasłużyła na wysoką ocenę, brali również udział: wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania **mgr Dionizy Balasiewicz**, przedstawiciele władz miejskich, Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych oraz PPB nr 2.

Podczas zwiedzania domu wykonawca przedstawił I sekretarzowi KW PZPR, Janowi Szydlakowi, list gwarancyjny, w którym stwierdza się, że blok 62 wykonany jest bez błędów, a w razie powstania usterek w czasie użytkowania wykonawca zobowiązuje się usunąć je w ciągu trzech dni.

Członkowie Sekretariatu KW PZPR zwiedzili także jeden z bloków na osiedlu Dębiec, który oddany zostanie do użytku jeszcze w tym miesiącu. (an)

Plan 5-letni - planem rozwoju

Z obrad V sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

Bardzo zasadnicza problematyka złożyła się na program V, dwudniowej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Radnym przedłożono do uchwalenia — po dyskusji w komisjach WRN — projekt planu 5-letniego dla Wielkopolski oraz projekt planu i budżetu województwa na rok 1962.

Obrady prowadził stały przewodniczący sesji radny **Arkadiusz Marciniak.** Na wstępie stały sekretarz — radna **Anna Brelińska** przedstawiła zebranym stopień realizacji uprzednio powziętych przez WRN uchwał.

WZROST RANGI POZNAŃSKIEGO

Zasadniczym punktem wczorajszych obrad był referat przewodniczącego Prezydium WRN — **Franciszka Szczerbala „Kierunki działania Wojewódzkiej i terenowych rad narodowych na tle zadań planu 5-letniego woj. poznańskiego na lata 1961/5 oraz planu i budżetu na rok 1962".** Z braku miejsca podajemy jedynie ogólne dane, dotyczące zwłaszcza wielkopolskiej 5-latki; w najbliższym czasie do problematyki tej powrócimy.

Na wstępie przewodniczący Fr. Szczerbal stwierdził, iż w projekcie pięciolatki wojewódzkiej starano się zawrzeć postulaty, sformułowane w Programie Wyborczym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz wysunięte przez ludność w okresie przedwyborczym.

Obecny plan 5-letni jest czwartym z kolei planem wieloletnim i różni się dość znacznie od uchwalanych poprzednio: 1. obecna 5-latka stanowi I etap planu perspektywicznego (do r. 1980) dla Wielkopolski, a każdy plan roczny wynikać będzie właśnie z planu pięcioletniego; 2. obecny plan jest w pełni planem kompleksowym, bowiem obejmuje — po raz pierwszy — całość gospodarki narodowej na naszym terenie; 3. nasz obecny plan 5-letni jest w pełni planem regionalnym, przy czym przy jego opracowywaniu uwzględniono powiązania z okręgami sąsiednimi; 4. obecna 5-latka w większym stopniu, niż poprzednia, uwzględnia zaangażowanie — obok środków państwowych — środków społecznych (SFBS, SFOS, fundusze gromadzkie, FRR itp.).

Po zwięzłym omówieniu wyników realizacji poprzedniego planu pięcioletniego (lata 1956—1960) i naświetleniu pewnych ujemnych zjawisk, występujących w tym okresie — Franciszek Szczerbal zreferował podstawowe kierunki rozwoju województwa w latach 1961/5. Przedstawiają się one następująco:

1. **Dalszy rozwój sił wytwórczych w kierunkach, zapoczątkowanych w okresach poprzednich planów wieloletnich, poprzez rozbudowanie potencjału przemysłowego i rozwój bazy produkcyjnej rolnictwa;**
2. **Dalszy etap przebudowy struktury ekonomicznej regionu, poprzez silniejsze tempo rozwoju przemysłowego, zwłaszcza bazy surowcowo-energetycznej;**
3. **Zmniejszenie dysproporcji w poziomie zagospodarowania poszczególnych rejonów województwa;**
4. **Systematyczne poprawianie warunków bytowych ludności;**
5. **Wzrost rangi województwa w gospodarce ogólnonarodowej.**

NAKŁADY W 5-LATCE — 34 MLD. ZŁ

Szczególnie intensywnie rozwijać się będą w okresie obecnego planu 5-letniego górnictwo i energetyka oraz przemysły budowy maszyn, metalowy i chemiczny. Globalna wartość produkcji przemysłowej województwa w roku 1965 — w porównaniu z rokiem 1960 — ma być o 50,7 proc. większa. Rozbudowa rejonu Konin—Turek, wchodzącego w skład okręgu przemysłowego Konin — Łęczyca — Włocławek — Inowrocław pozwoli Wielkopolsce zwiększyć udział w tworzeniu dochodu narodowego. Poznańskie, po okresie realizacji obecnej 5-latki, zajmie w kraju jedno z czołowych miejsc nie tylko w produkcji rolnej lecz także przemysłowej.

Rolnictwo wielkopolskie staje przed niesłychanie ważnym

(Dokończenie na str. 2)

Nowe propozycje w sprawie rokowań rozbrojeniowych

Przemówieniami delegatów ZSRR i USA rozpoczęła się w środę po południu dyskusja rozbrojeniowa w komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Pierwszym mówcą w debacie nad sprawą powszechnego i całkowitego rozbrojenia, która jest najważniejszym punktem porządku dziennego XVI sesji Zgromadzenia, był radziecki wiceminister spraw zagranicznych **Walerian Zorin.** Według pierwszych relacji agencyjnych, Zorin oświadczył, iż byłoby rzeczą pożyteczną zwołać przed 1 czerwca przyszłego roku specjalną sesję Zgromadzenia Ogólnego poświęconą rozbrojeniu. Na sesji tej rozpatrzono by projekt układu rozbrojeniowego, który do tego czasu mogłaby opracować jakaś specjalna komisja, złożona z przedstawicieli państw socjalistycznych, zachodnich i neutralnych. Związek Radziecki jest gotów przedstawić komisji politycznej projekt rezolucji wyliczającej główne tezy przyszłego układu rozbrojeniowego.

Przemawiający następnie szef delegacji amerykańskiej **Adlai Stevenson** oświadczył że Komisja Polityczna powinna powołać jakieś forum do rokowań rozbrojeniowych. Stevenson zaproponował także, aby Zgromadzenie Ogólne zatwierdziło ogłoszone we wrześniu wspólne oświadczenie amerykańsko-radzieckie na temat zasad, którymi należy się kierować w rokowaniach rozbrojeniowych. (PAP)

Sztandar przechodni dla przodujących

Poznańskiej Centrali Materiałów Budowlanych za zdobycie w kolejnych trzech kwartałach I miejsca w kraju we współzawodnictwie pracy o tytuł przodującej woj. centrali, został przyznany sztandar przechodni Ministra Budownictwa, oraz Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przem. Mat. Bud. Uroczystość przekazania sztandaru odbędzie się w sobotę. (hwl)

Na konferencję i na wystawę

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzkiej Rady Postępu Technicznego odbędzie się w piątek o godz. 10 w sali Zw. Zaw. Budownictwa w Poznaniu ul. Szkolna 1 konferencja, której tematem będzie praca Klubów Techniki i Racjonalizacji naszego województwa. Na konferencję zaproszeni są naczelni inżynierowie zakładów i przewodniczący KTiR. Uczestnicy konferencji zwiedzą również Woj. Wystawę Postępu Technicznego w Przemyśle Meblarskim. (hwl)

Strajk studentów we Francji

Strajk studentów francuskich, jaki się odbył w środę na terenie Francji stwierdza — agencja France Presse „był prawie 100-procentowy" i objął najważniejsze uniwersytety Francji. Organizatorem tego strajku były związki profesorów szkół wyższych wspólnie z unią narodową studentów Francji. Strajk proklamowany został jako wyraz protestu przeciwko zamachowi bombowemu ultrasów, skierowanemu przeciw profesorowi Sorbony Rogerowi Godement, jak również przeciw kampanii listów z pogróżkami, jakie ultrasowska „organizacja armii podziemnej" (OAS) wysłała do wielu profesorów wyższych uczelni. (PAP)

Pracownia psychologii komunikacji drogowej

15 bm. otwarta została w Warszawie przy Ośrodku Badań Transportu Samochodowego — pracownia psychologii komunikacji drogowej. W otwarciu tej ważnej placówki naukowej, która powstała w wyniku rozpoczętej systematycznej walki z wypadkami na drogach, wzięli m. in. udział prezes Polskiej Akademii Nauk **prof. Tadeusz Kotarbiński** i minister komunikacji — **Józef Popielas.**

Zakres działania pracowni — jak powiedział jej kierownik **prof. Bronisław Biegeleisen-Żelazowski** — jest bardzo szeroki, a równocześnie pionierski. Placówka ta dokonywać będzie analizy pracy zawodowej kierowców samochodowych, a więc oceniać wpływ zmęczenia — zwłaszcza psychicznego — na jej sprawność.

Bardzo ważnym punktem programu działania pracowni będzie też analiza przyczyn określonych wypadków drogowych. (PAP)

Ekwador za współpracą z wszystkimi krajami

Prezydent Ekwadoru Carlos Julio Arosemena w wywiadzie udzielonym korespondentowi ukazującego się w Caracas (Wenezuela) dziennika „Universal" oświadczył:

„Będziemy bronić zasad nieingerencji i swobodnego samookreślenia narodów, tzn. prawa każdego kraju do wybrania takiego systemu rządów, jaki zechce".

Arosemena powiedział, że Ekwador **„jako kraj wolny i suwerenny broni swego prawa do utrzymywania stosunków handlowych z każdym krajem, który zaproponuje korzystne warunki".**

PAP

Morderca Lumumby odmawia wyjaśnień

Belgijski kapitan Gat, które go nazwisko wymienione jest w sprawozdaniu komisji ONZ jako współwinnego zamordowania Lumumby, znajduje się obecnie w okręgu Antwerpii. Gat powrócił do Belgii bezpośrednio po zamordowaniu Lumumby. Odmawia on złożenia jakichkolwiek deklaracji.

Wykwalifikowani pracownicy wzmocnią prezydia PRN

Realizacja uchwał VIII Plenum KC PZPR

14 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Zenona Nowaka kolejne posiedzenie Komisji Rady Ministrów do spraw prezydiów rad narodowych, poświęcone realizacji uchwały VIII Plenum KC PZPR o podstawowych kierunkach dalszego rozwoju działalności rad narodowych.

W toku dyskusji wskazywano na potrzebę zmniejszenia liczby komórek organizacyjnych w wydziałach, ściślejszego rozgraniczenia zakresu działania wydziałów szczebla wojewódzkiego i powiatowego, decentralizacji zadań, rozgraniczenia zakresu działania, niedopuszczającego do dublowania czynności między wydziałami a zjednoczeniami terenowymi.

W uproszczeniu struktury organizacyjnej i zakresu działania wydziałów kryją się poważne możliwości wygospodarowania etatów szczególnie na szczeblu wojewódzkim.

Z wypowiedzi przewodniczących prezydiów WRN wynika, że już obecnie zarysowuje się możliwość przesunięcia około 2.700 etatów z wydziałów Prez. WRN do powiatów.

W dyskusji wskazywano również na możliwość wygospodarowania dalszych etatów w drodze łączenia wydziałów oraz zniesienia niektórych powiatów jak również dalszego ulepszenia pracy rad.

Przesunięcie obecnie ustalonej liczby etatów do prezydiów PRN wraz z odpowiednim funduszem płac stworzy możliwość poważnego wzmocnienia prezydiów powiatowych rad narodowych zarówno wykwalifikowanymi pracownikami prezydiów WRN, którzy przejdą do pracy w prezydiach PRN, jak i przyjęcia w powiatach nowych pracowników o odpowiednich kwalifikacjach. (PAP)

PAP · RADIO · INF · WŁ · TELEFONEM · PAP

Krótko

Narada w Taszkiencie

W stolicy Uzbekistanu — Taszkiencie, rozpoczęła się narada pracowników rolnictwa Republik Azji Środkowej, Azerbejdżanu i południowych okręgów Kazachstanu. W naradzie uczestniczy pierwszy sekretarz KC KPZR, premier ZSRR — Nikita Chruszczow. Tematem konferencji jest zwiększenie produkcji bawełny i innych artykułów rolnych.

W grudniu sesja ŚRP

Sekretariat Szwedzkiego Komitetu Obrony Pokoju zawiadamia, że w dniach 16—20 grudnia odbędzie się w Sztokholmie sesja Światowej Rady Pokoju.

L. Breżniew w Sudanie

Na zaproszenie przewodniczącego Najwyższej Rady Sił Zbrojnych, premiera Republiki Sudanu — generała Ibrahima Abbouda przybył 15 bm. do Chartumu z wizytą oficjalną przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew.

Winogradow u de Gaulle'a

Prezydent de Gaulle przyjął w środę ambasadora ZSRR we Francji S. Winogradowa. Rozmowa trwała przeszło pół godziny.

Narada młodych pracowników nauki

15 bm. zakończyła się w Warszawie krajowa narada młodych pracowników nauki, zorganizowana z inicjatywy komitetu centralnego ZMS. Ponad 100 przedstawicieli pomocniczej kadry naukowej wyższych uczelni szeroko omówiło rolę i miejsce asystentów i adiunktów w wypełnianiu przez szkolnictwo wyższe jego podstawowych zadań. Przedyskutowano więc drogi własnego rozwoju jako pracowników naukowych, udziału w prowadzonych przez uczelnie pracach badawczych oraz kształceniu i wychowywaniu studentów. (PAP)

Odpowiedź rządu PRL na notę Jugosławii

W związku z aresztowaniem przez władze Niemieckiej Republiki Federalnej obywatela jugosłowiańskiego Lazo Vracarica za jego udział w ruchu oporu przeciw okupantom hitlerowskim, sekretariat stanu do spraw zagranicznych FLRJ wystosował notę do rządów państw, które były uczestnikami koalicji antyhitlerowskiej, w tym do rządu PRL.

W związku z tym w dniu wczorajszym ministerstwo spraw zagranicznych PRL przekazało ambasadzie FLRJ w Warszawie notę stwierdzającą m. in.:

„Bezprzykładny fakt aresztowania w Niemieckiej Republice Federalnej obywatela jugosłowiańskiego Lazo Vracarica wywołał głębokie oburzenie w polskiej opinii publicznej.

Postępowanie władz NRF w stosunku do Lazo Vracarica jest jeszcze jednym dowodem odradzania się w Niemczech zachodnich odwetowych sił, przeciwko którym walczyły w latach drugiej wojny światowej państwa sojusznicze.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa za konieczne podkreślić, że wydarzenia polityczne w NRF dowodzą, iż konieczne jest jak najrychlejsze uregulowanie problemu niemieckiego na zasadach odpowiadających potrzebom pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. (PAP)

Pierwsza w Polsce poradnia przedślubna

W Warszawie, w siedzibie Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, otwarta została 15 bm. pierwsza w Polsce poradnia przedślubna. Przyjmuje w niej psycholog oraz dwaj lekarze specjaliści — androlog i ginekolog.

Lekarze ci udzielać będą różnego rodzaju porad i wskazówek, dotyczących problemów życia rodzinnego osobom mającym wstąpić w związek małżeński. Na miejscu będzie można również przeprowadzić odpowiednie badania czy analizy lekarskie.

Poradnia zajmować się będzie także udzielaniem porad w trudnościach pożycia małżeńskiego, rodzinnego, wychowaniu dzieci itp., a także leczeniem różnego rodzaju schorzeń. Do poradni można się zwracać również drogą korespondencyjną, kierując listy na adres: Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Warszawa, ul. Karowa 31.

Opierając się na doświadczeniach placówki warszawskiej, TSM zamierza zorganizować podobne poradnie także w innych miastach. (PAP)

Hitlerowcy w rządzie Adenauera

Ostatnie wybory do Bundestagu oraz utworzenie nowego rządu z kanclerzem Adenauerem na czele, nie zmieniły niczego, jak to było zresztą do przewidzenia, w polityce Niemieckiej Republiki Federalnej. Do głosu dochodzą stale elementy hitlerowskie.. Wystarczyłby jeden tylko dowód — wymiar sprawiedliwości „honoruje" listy gończe gestapo, jak to miało miejsce z aresztowaniem jugosłowiańskiego bohatera ruchu oporu przebywającego służbowo w Niemczech, Lazo Vracarica. Ale dowodów takich jest więcej: 8 listopada br. Bundestag zaprzysiągł nowego pełnomocnika dla spraw Bundeswehry, hitlerowskiego wiceadmirała Hellmutha Heye. W okresie II wojny światowej Heye był dowódcą pancernika „Admiral Hipper" i brał udział w inwazji na Norwegię. Za kampanię norweską Hellmuth Heye odznaczony został osobiście przez Hitlera Krzyżem Rycerskim. Przed laty Hellmuth Heye złożył przysięgę na wierność Hitlerowi. Dziś zaprzysiężony został przez Bundestag.

Podstawowe kierunki działania dla wzrostu produkcji zbóż i pasz

Przemówienie sekretarza St. Furgała na Plenum KW PZPR w Poznaniu

Zarówno w referacie, jak i w zagajeniu tow. Szydlaka przedstawione zostały pod dyskusję plenarnego posiedzenia KW — z udziałem wybitnych naukowców, specjalistów i praktyków rolnictwa, aktywu partyjnego, państwowego i gospodarczego — podstawowe kierunki działania dotyczące dalszego wzrostu produkcji zbóż i pasz w naszym poznańskim rolnictwie.

W pomyślnym rozwiązaniu problemu zbożowego i paszowego widzimy nie tylko urzeczywistnienie możliwości pełnego wykonania, ale i przekroczenia założonych wskaźników wzrostu produkcji rolnej w bieżącym planie 5-letnim.

W realizacji tych zadań widzimy także możliwość usunięcia lub też poważnego złagodzenia występującej coraz ostrzej od szeregu lat dysproporcji między tempem wzrostu plonów zbóż i roślin pastewnych i tempem wzrostu hodowli.

Jeżeli uda nam się problem zbożowy i paszowy rozwiązać w naszym województwie — w co nie należy wątpić, — to osiągniemy samowystarczalność, przyczyniając się w pewnym stopniu do ograniczenia kosztownego importu zbóż.

Jak zrównoważyć ujemny bilans zbóż i pasz

Powstaje pytanie: jak zrównoważyć ujemny bilans zbóż i pasz na rok 1965, w jaki sposób osiągnąć samowystarczalność w tej dziedzinie produkcji?

Opracowany przez PWRN projekt planu 5-letniego w rolnictwie nie zabezpiecza pełnego pokrycia zapotrzebowania pasz w stosunku do założonego wzrostu pogłowia bydła i trzody chlewnej.

Otóż wg założeń tego planu do pełnego pokrycia zabraknie 8,2 proc. pasz treściwych, tyle samo w okopowych i sianie oraz 6 proc. w zielonkach i kiszonkach.

Przy bezkrytycznym przyjęciu takiego planu należałoby w sposób prosty, nie wymagający żadnego wysiłku, nie planować dalszego wzrostu pogłowia bydła i trzody — raczej iść na jego zmniejszenie.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zaakceptowanie takiego planu, byłoby z gruntu niesłuszne i niemożliwe do przyjęcia.

Błąd wynika stąd, że w dotychczasowych opracowaniach przyjęto niesłuszną zasadę utrzymywania nieodpowiadającej już dziś struktury zasiewów i nie dość wnikliwie bierze się pod uwagę zarysowujące się tendencje rozwojowe rolnictwa.

W nie dość stanowczy sposób uwzględnia się potrzebę wykorzystania rezerw produkcyjnych w naszym rolnictwie, których przecież nie można pominąć przy planowaniu.

Jeżeli chcemy osiągnąć 970 tys. sztuk bydła i 2 mln. sztuk świń to należy zabezpieczyć się w odpowiednią ilość pasz, to trzeba przede wszystkim doprowadzić do dalszych — zresztą niewielkich — zmian w strukturze upraw.

W przeciwnym wypadku, przy zakładanej w planie strukturze zasiewów będzie brakować około 140 tys. ton siana i 188 tys. ton ziemniaków.

Ten niedobór można — uważam — wyrównać przez zwiększenie areału i większe plony z ha w takich uprawach, jak lucerna, koniczyna i inne motylkowe, zwiększeniem produkcji kiszonek, które między innymi winny zastąpić niedobór ziemniaków, zwróceniem większej uwagi na uprawę tych kultur, które dają największą ilość jednostek pokarmowych i białka.

Co, jak co, ale kiszonek z innych województw sprowadzać **nie będziemy**, tym bardziej, że kiszonkarstwo w województwie poznańskim jest najbardziej rozwinięte i trzeba je w dalszym ciągu upowszechniać.

Sprawa pokrycia potrzeb białkowych

Jak faktycznie przedstawia się sprawa pokrycia potrzeb białkowych na rok 1965?

Otóż, jeżeli weźmiemy do obliczeń: planowany wzrost pogłowia na rok 1965 i opracujemy bilans pokrycia potrzeb karmowych w białku wg ostatnich norm Ministerstwa Rolnictwa oraz dotychczasową planowaną strukturę zasiewów to okaże się, że zapotrzebowanie na białko wyniesie w roku 1965 — 441.700 ton.

Założenie planu 5-letniego przewiduje, że pod zboża przeznaczymy w 1965 r. 817 tys. ha, a przy zakładanym średnim plonie 21 q/ha, produkcja globalna zbóż osiągnie 1.715,7 tys. ton.

Po odliczeniu produkcji towarowej, oraz zboża na zasiewy i potrzeby konsumpcyjne wsi, na pasze pozostaje 931 tys. ton zboża.

Mimo, że przeszło 54 proc. globalnej produkcji zbóż przeznaczamy na pasze, tym niemniej bilans pokrycia potrzeb w białku jest niezapięty.

Rachunek jest bowiem taki, że z tych 931 tys. ton zboża przeznaczonego na pasze uzyskamy 76,9 tys. ton białka, a więc:

— ze zboża przeznaczonego na paszę	76,9 tys. ton białka
— z otrąb, z przemiału gospod.	4,8 „ „ „
— z ziarna strączkowych	2,8 „ „ „
— z ziemniaków	27,2 „ „ „
— z siana łąkowego	36,7 „ „ „
— z siana upraw polowych	12,4 „ „ „
— z pastwisk trwałych	46,0 „ „ „
— z zielonek motylkowych	56,4 „ „ „
— z zielonek kukurydzy	41,0 „ „ „
— z zielonek poplonów	23,2 „ „ „
— z liści okopowych	11,4 „ „ „
— z okopow. pastewnych razem	5,0 „ „ „
— pozostałe soczyste, wytłoki, pulpa wywar, młoto	4,9 „ „ „
— z słomy, plew	7,5 „ „ „
— z mleka pełnego, chudego i odpadki	7,0 „ „ „
Razem:	357,2 tys. ton białka

Z danych, które przytoczyłem wynika, że do pełnego pokrycia potrzeb białkowych zabraknie nam 84,5 tys. ton białka.

Należy zwiększyć plony do 22 kwintali z ha

Nasuwa się teraz pytanie: jak ten niedobór pokryć?

Sprawa jest bynajmniej nie prosta. Tym niemniej wydaje się, że można przy zapewnieniu przejścia na kontraktację zboża i postawienia trudniejszych, bardziej odpowiedzialnych zadań w programie nasiennym oraz stosowaniu innych niezbędnych środków zakładać uzyskane zwiększenia plonów z ha w wysokości 22 q.

Dałoby to dodatkową ilość zboża na pasze w wysokości 81.700 ton, co w przeliczeniu odpowiada 6,6 tys. ton białka.

W rachunku pokrycia potrzeb białkowych trzeba rów-

(Dokończenie na str. 4)

Plan 5-letni Wielkopolski

(Dokończenie ze str. 1)

zadaniem uzyskania samowystarczalności zbożowo-paszowej w bieżącym pięcioleciu.

Zachodzi potrzeba rozważenia, czy nie da się przekroczyć planowanej na rok 1965 przeciętnej plonów 4 zbóż, w wysokości 21 q. Obok odnawiania sadzeniaków (ziemniaki) i ziarna, forsować się będzie uprawę kukurydzy, a zwłaszcza lucerny. Nakłady finansowe skoncentruje się tam, gdzie można oczekiwać największych efektów rolniczych, m. in. w powiatach Gostyń, Kościan, Krotoszyn, Leszno, Oborniki, Poznań, Rawicz, Śrem, Środa i Szamotuły.

Bieżąca 5-latka przewiduje wzrost realnych płac ludności miejskiej i dochodów rolników o 23 proc. Odpowiednio do tego planuje się zwiększone zaopatrzenie w towary, zwłaszcza trwałego użytku.

Ogólne nakłady w planie pięcioletnim zamykają się sumą 34 miliardów złotych, z czego 9 mld. stanowi szacunek możliwości społeczeństwa przeznaczenia części dochodów na inwestycje (rolnictwo i bud. mieszk.). Przemysł i usługi zatrudnią w pięcioleciu dalsze 50.000 ludzi. Niemniej niepodobna sądzić, że obecna 5-latka rozwiąże wszystkie żywotne problemy naszego regionu. Już obecnie nasuwają się pewne uwagi. M. in. „założone tempo rozwoju sił wytwórczych — stwierdził przewodniczący Fr. Szczerbal — zwłaszcza w dziedzinie przemysłu, aczkolwiek duże, nie jest proporcjonalne do możliwości i potrzeb województwa. Uważamy, że obok silnego rozwoju bazy energetyczno-surowcowej i przemysłu metalowego, nie nadążamy z rozbudową przemysłu chemicznego. Województwo ma ku temu warunki.

BUDŻET ROKU 1962

Z kolei przewodniczący Prezydium WRN przeszedł do omówienia projektu planu gospodarczego i budżetu woj. poznańskiego na rok 1962. Budżet zamyka się kwotą 3 miliardy 378 milionów złotych i jest o 250 mln. zł większy od budżetu roku bieżącego. Jest to budżet rozwojowy. Po raz pierwszy nie zawiera on rubryki „dotacja wyrównawcza z budżetu centralnego". Wojewódzka Radą Narodowa przestała być gospodarzem nominalnym, stała się gospodarzem faktycznym.

W planie na rok 1962 przewidziano niektóre wskaźniki wyższe, niżby to wynikało z 5-latki — np. w zakresie obrotu towarowego, wzrostu pogłowia trzody chlewnej itd. Rok nadchodzący przyniesie m. in. kontynuację rozbudowy fabryki „Kaliszanka", przetwórni mięsnej w Krotoszynie, zakładu wikliniarskiego w Pyzdrach, fabryki luster w Gnieźnie i fabryki mleka paszowego w Grodzisku. Spółdzielczość wybuduje 7 masarni, 11 piekarni oraz 3 mieszalnie pasz. Oddane zostaną do użytku 102 agronomówki, w sześciu gromadach kompleksowo zmechanizujemy rolnictwo, około 230 wsi uzyska elektryczność.

16 km dróg (+ 36,5 km budowanych społecznie), 24 nowe autobusy miejskie, wodociągi w czterech wsiach, 10 szkół (m. in. w Woźnikach pow. Gniezno, Bodzewie pow. Gostyń, Witaszycach, Błaszkach, Skalmierzycach, Wolsztynie) — oto dalsze zamierzenia na rok przyszły. Służbę zdrowia w województwie wzmocni stu dodatkowych lekarzy i 40 dentystów. Tak przedstawiają się niektóre dane, dotyczące planu i budżetu na rok 1962. Rzecz jasna, realizacja tych zamierzeń możliwa będzie tylko wówczas, gdy w wydatkach zastosuje się maksymalną oszczędność a zarazem dokona ściągnięcia istniejących jeszcze zaległości finansowych.

W zakończeniu swego referatu Franciszek Szczerbal zapowiedział dalsze rozszerzanie uprawnień powiatowych i miejskich rad narodowych tak, aby przekazać w ich ręce bezpośrednie zarządzanie.

Z ramienia Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu koreferat wygłosił przewodniczący komisji — radny Leon Józefowiak. Koreferat ten, skonfrontowany z opiniami resortowych komisji WRN, zwracał uwagę na sprawy bazy paszowej, funduszu i dyscypliny płac, rozwoju piekarnictwa i masarnictwa, gospodarki materiałowej, zwiększenia mocy przerobowej, przedsiębiorstw budowlanych, remontów, budowy szkół, kadr pielęgniarskich itp. Radny L. Józefowiak zaapelował, aby tegoroczne nadwyżki budżetowe spożytkowano w powiatach jak najcelowiej.

Projekt budżetu na rok 1962 koreferent określił jako bardzo mobilizujący a zarazem oszczędny, wnosząc o jego uchwalenie łącznie z planem 5-letnim dla województwa.

Obszerną dyskusję zapoczątkował radny **prof. dr Florian Barciński**, po czym głos zabierało około 20 radnych i członków komisji WRN spoza Rady.

Na zakończenie wystąpił ponownie przewodniczący Fr. Szczerbal, ustosunkowując się do niektórych głosów w dyskusji i udzielając wyjaśnień. Mówca oświadczył, że **zgłoszone przez radnych wnioski i postulaty zostaną starannie rozważone, aczkolwiek ogólna suma inwestycji powiększona być nie może**; w grę wchodzi zatem jedynie dokonanie zmian pomiędzy działami budżetu.

Dzisiaj WRN rozpoczyna pracę posiedzeniami komisji, po czym sesja wznowi obrady.

(pż)

Epilog afery w AM

Kto podrzucił dokumenty?

Sprawa nadużyć w administracji Akademii Medycznej obfituje w niespodzianki i zagadki. W toku śledztwa nadeszła do Komendy Miejskiej MO anonimowa przesyłka zawierająca część dokumentów, poszukiwanych przez organa śledcze. Potem raz po raz znajdowano w AM — w koszach od śmieci — listy płac. Wczoraj — nowa niespodzianka. Prokurator oświadczył, że w tych dniach jeden z pracowników AM znalazł w archiwum, za skrzynią, listy płac z 1960 roku, na kwotę 30 tys. zł. Kto podrzucił te dokumenty? — to pytanie, na które trudno odpowiedzieć.

W związku z nowymi dowodami ulegną zmianie dwa zarzuty aktu oskarżenia. Dotychczas jeden z zarzutów pod adresem Kulusa stwierdzał, że oskarżony nie zorganizował archiwum, wskutek czego niemożliwe było sprawdzenie zgodności wypłat za prace zlecone w kwocie 560 tys. zł. Teraz suma ta zmniejszy się o 30 tys. zł, natomiast kwota, której zagarnięcie przypisuje się Iljińczykowi i Kulusowi przekroczy 700 tys. zł.

Z ciekawszych momentów szóstego dnia procesu należy wymienić zeznania Kazimierza K., ze Związku Plastyków. Świadek ten na rachunkach Iljińczyka przybijał pieczątkę stwierdzającą zgodność cen jednostkowych z cennikiem chociaż prac Iljińczyka nigdy nie oglądał. Świadek Krystyna Świetlicka, obecna zastępczyni kwestora, zeznała, że w archiwum ogólnym panował bałagan. Nic dziwnego, skoro się zważy, że archiwistą był młody chłopak. Jeśli chodzi o archiwum podręczne założone przez Kulusa — to tam dostęp miał każdy pracownik. Wchodził kto chciał i brał co chciał — powiedziała świadek.

Słyszeliśmy, że w administracji AM przez długi okres nie było kontroli, ani dyrekcji, ani banku. Jedynie Ministerstwo Zdrowia przeprowadzało wyrywkowe kontrole. O jednej z nich opowiadał świadek Rysiński z Ministerstwa. Kontrola zakończyła się przekazaniem sprawy biegłemu sądowemu. Ministerstwo poleciło załatwić wszystko... samemu zainteresowanemu, tj. Akademii Medycznej.

Świadek Rysiński podkreślił, że powierzanie prac zleconych, których wartość przekraczała 5 tys. zł, powinno następować w ściśle określonej formie (przetarg). Odstępstwo było możliwe tylko za zgodą Ministerstwa. Tymczasem w AM Iljińczyk bez jakichkolwiek trudności realizował rachunki z reguły opiewające na kwoty przekraczające 5 tys. zł. (ak)

sport • sport • sport

W niedzielę ze Społem Łódź

Tegoroczny sezon ekstraklasy koszykarzy bez przesady można nazwać sezonem sensacji. Przed rozpoczęciem rozgrywek nikomu nie przyszło by na myśl, aby np. zespół Legii — naszpikowany reprezentantami Polski znalazł się w dalszych rejonach tabeli, względnie aby drużyna AZS AWF — najbardziej chimeryczny zespół — był zdecydowanym przodownikiem.

W niedzielę odbędą się tzw. derby, czyli mecze między drużynami stanowiącymi pary. Lech spotka się w Poznaniu z swoim partnerem — Społem Łódź. **Mimo, że Lechici wystąpią bez Łopatki** (odbywa służbę wojskową), **nie należy spodziewać się żadnych niespodzianek. Mamy nadzieję, że poznaniacy bez trudności zdobędą dwa dalsze cenne punkty. Odejście Łopatki to bez wątpienia dość poważna strata dla Lecha i całej poznańskiej koszykówki oraz duży kłopot dla trenera Haglauera, który teraz będzie musiał przestawić nieco styl gry swych podopiecznych.**

Z ciekawszych spotkań najbliższej niedzieli na czoło wybijają się dwa mecze: **Wisły z pogromcą mistrza Polski — Spartą Nowa Huta i Legii z Polonią.** Zarówno w pierwszym jak i w drugim meczu wynik jest niewiadomy. Ani Sparta, ani też Polonia nie zechcą łatwo sprzedać swojej skóry. W pozostałych meczach **AZS AWF gra z Startem Lublin, AZS Toruń z Wybrzeżem i Śląsk Wrocław z Gwardią Wr.** Oba AZS-y i Śląsk są zdecydowanymi faworytami.

W poznańskiej lidze ośrodkowej rozegrane będą „podobne derby. Z bardziej interesujących mecz przodownika tabeli AZS-u Poznań z Wartą odbędzie się w sali przy ul. Marcelińskiej o godz. 17. Poza tym grają: Pogoń Wschowa — Polonia Leszno, Śląsk II Wr. — Ostrovia, Ślęza Wrocław — AZS Wr., Lech II P-ń — Olimpia P-ń, Stal Cieplice — Górnik Wałbrzych.

M. St.

Tenisiści przygotowują się do meczu z Danią

Nasi tenisiści przygotowujący się do meczu z Danią (18—19 bm. w Warszawie) zakończyli serię gier kontrolnych. Pierwsze miejsce zajął Władysław Skonecki, który nie przegrał ani jednego pojedynku ze swymi młodszymi rywalami. Kolejność: 1) W. Skonecki — 3 zwycięstwa, 2) Orlikowski — 2 zwycięstwa, 3) Gąsiorek — 1 zwycięstwo, 4) Maniewski — 0 zwycięstw. W ostatnim dniu eliminacji Skonecki wygrał z Gąsiorkiem 1:6, 6:3, 6:3, a Orlikowski z Maniewskim 7:5, 6:1.

Tak więc w meczu z Danią w grach pojedynczych wystąpią Skonecki i Orlikowski.

*

Za niesportowe zachowanie ukarani zostali dyskwalifikacją do 30 czerwca 1962 r. dwaj młodzi tenisiści — W. Nowicki i Prystrom. W. Nowicki został wykluczony z kadry narodowej oraz nie będzie mógł wyjeżdżać za granicę, natomiast Prystrom został pozbawiony prawa udziału we wszystkich turniejach do dnia 30 czerwca 1962 r.

Z Poznania i Wielkopolski

▶ **Poznański Okręgowy Związek Zapaśniczy** organizuje 2 i 3 grudnia w sali Energetyka (ul. Grunwaldzka 1) ogólnopolski turniej zapaśniczy wszechwag w stylu klasycznym o Puchar Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

▶ **W przyszłym sezonie WKS „Grunwald"** odda do użytku nowe, wzorowo urządzone boisko do gry w hokeja na trawie przy ul. Świerczewskiego. Trawiasta płyta boiska jest niemal idealnie równa. Będzie to najlepiej urządzony obiekt do uprawiania tej dyscypliny w kraju.

▶ **Trzcianka posiada pięknie położone jezioro** długości około 2.300 metrów. Nadaje się ono do przeprowadzania regat kajakowych i wioślarskich. Podczas ostatniego sezonu letniego, po raz pierwszy urządzono na jeziorze propagandowe regaty wioślarskie przy współudziale zawodników poznańskiego AZS i Trytona. Wiele młodzieży powiatu trzcianeckiego wyraziło gotowość uprawiania wspomnianych dyscyplin. Niestety, brak łodzi i instruktorów. Uwagę niniejszą dedykujemy zainteresowanym związkom.

▶ **POZKosz organizuje kurs dla sędziów koszykówki.** Wykłady i zajęcia odbywać się będą od 22 listopada br. w środy i piątki od godz. 16.30 w gmachu Prezydium WRN w Poznaniu pl. Kolegiacki. Kurs potrwa do 20 grudnia.

dla Każdego...

● W klasyfikacji najlepszych lekkoatletycznych drużyn kobiecych Europy statystycy wymieniają Polskę na trzecim miejscu za ZSRR i NRD przed NRF i W. Brytanią.

● Mecz piłkarski Francja — Polska odbędzie się 11 kwietnia 62 r. w Paryżu. Cztery dni później projektowany jest mecz z reprezentacją Maroka.

● W Stanach Zjednoczonych istnieją dwa związki hokeja na trawie, kobiecy i męski. W 1963 r. ma się odbyć w USA wielki międzynarodowy turniej zespołów kobiecych. Amerykanki z braku funduszy na zorganizowanie zawodów postanowiły wydać książkę kucharską i w ten sposób zebrać potrzebne pieniądze.

Kolejarze przy szachownicy

W sali Domu Kultury Zawodowego Kolejarzy przy Al. Marchlewskiego odbywają się **III Centralne Mistrzostwa Szachowe Polski pracowników PKP.** Na starcie stanęło 24 mężczyzn i 5 kobiet z 8 DOKP. **Po 5 rundach wśród mężczyzn prowadzi Pietrusiak** (Poznań) — 5 pkt. przed **Jabłonskim** (Gdańsk) — 4 pkt i **Szczurankiem** (Kraków) — 3,5 pkt. Wśród kobiet 3,5 pkt na swoim koncie zgromadziła **Korzec** (Wrocław)która wyprzedza **Leokajtis** (Olsztyn) o 1 pkt i **Karamaniuk** (Gdańsk) o 1,5 pkt.

Zwycięzcy turnieju wyjadą w marcu do Bułgarii na Szachowe Mistrzostwa Europy Kolejarzy.

(s)

Trener węgierski dla poznańskich kajakarzy

Poznań należy do najruchliwszych ośrodków sportów wodnych. Posiada idealne warunki dla rozwoju tych dyscyplin. Stolica Wielkopolski ma do dyspozycji maltański tor regatowy Wartę i ośrodek żeglarski w Kiekrzu.

Jak informowaliśmy, PZK na wniosek okręgu poznańskiego zgodził się na zaangażowanie trenera węgierskiego. Będzie nim **J. Kulcsar albo G. David. Pierwsze prace rozpocznie trener węgierski w ośrodku poznańskim, który podobnie jak ośrodki w Szczecinie, Warszawie, Bydgoszczy i we Wrocławiu zostanie zaopatrzony przez Polski Komitet Olimpijski w łodzie i sprzęt potrzebny do zaprawy jesienno-zimowej.**

Ćwiczenia poznańskich kajakarzy mają być prowadzone w siedzibie Posnanii przy współpracy miejscowych trenerów **T. Kulczaka, Talarowskiego, Stolpiaka** i in.

Głównym punktem programu przyszłorocznego sezonu naszych wyczynowców jest udział w mistrzostwach świata, które odbędą się 17—19 sierpnia w Essen. PZK, zamierza podobnie, jak ostatnio obsadzić wszystkie konkurencje.

(p)

Osiem dyscyplin uprzywilejowanych

W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Sportu, działającej od roku przy Gł. Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki. Zasadniczym tematem obrad były zagadnienia związane z głównymi kierunkami rozwoju polskiego sportu w 1962 r. W tej sprawie prezydium Rady Sportu przedstawiło uprzednio opracowane tezy. Stwierdza się w nich, że dotacje państwowe i społeczne na rozwój sportu od szeregu lat są takie same, chociaż stale wzrasta liczba uprawiających sport, rośnie poziom poszczególnych dyscyplin oraz zwiększają się koszty utrzymania urządzeń sportowych, produkcji sprzętu itp. Sytuacja ta — jak podkreślono w tezach — stwarza poważne niebezpieczeństwo.

W związku z tym prezydium Rady Sportu przedstawiło swoje wnioski zmierzające do poprawy sytuacji, przynajmniej w podstawowych dziedzinach sportu. Przewidują one m. in. ograniczenie rozgrywek ligowych, szczególnie w mniej popularnych dyscyplinach i zainteresowanie w większym niż dotychczas stopniu ruchem sportowym władz terenowych.

Przedstawiono ponadto projekt kryteriów rozwoju poszczególnych dyscyplin sportu. Z uwagi na masowość, zdrowotność, społeczną użyteczność oraz międzynarodowy poziom do podstawowych zaliczono 8 dyscyplin sportu. Są nimi: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, lekkoatletyka, gimnastyka, pływanie, kolarstwo i boks.

Postulaty prezydium Rady Sportu, która jest organem doradczym, zostaną przedstawione GKKFiT.

Nauczycielom

Ilekroć słyszę: „nauczyciel", moja wdzięczna myśl biegnie do małego pokoiku, gdzieś na III piętrze, gdzie przed wieloma laty siedziałaś pochylona nad zeszytami, Nauczycielko moja! — Oczy Twoje, pod grubymi szkłami okularów, czasem rozbawione, wychwytywały jakiś pocieszny błąd — czasem chmurzyły się. A kiedy oddawałaś nam prace klasowe z lekkim uśmiechem, wiedziałyśmy, że udało się, że Mickiewicz naprawdę był takim, jakim go opisywałyśmy. Gorzej, gdy marszczyłaś groźnie czoło i mówiłaś: „No, byłoby dobrze, gdyby to chodziło o Sienkiewicza a nie o Prusa i gdybyśmy omawiały „Hankę" a nie „Sierocą dolę..." i dodawałaś kiwając głową: „Dziecko, czy tobie czasem nie jest źle?".

A nam wtedy było źle. Bardzo źle. Czułyśmy wyrzuty sumienia aż na płonących policzkach — i jak wybawienia czekałyśmy na dzwonek obwieszczający koniec lekcji. Lecz po lekcji podchodziłaś jakby nieśmiało i dotykając ramienia pytałaś „A może masz trudności, może wytłumaczyć ci to czy owo?" Czułyśmy wtenczas, że ofiarowujesz nam nie tylko zasób swych wiadomości, ale i serce oraz troskę. Jak lekko wtedy, gdy się ma czternaście lat odtrącić wyciągniętą dłoń... Jak beztrosko można rzucić: „Rozumiem wszystko, nie mam żadnych trudności!"

Dzwonek na korytarzu szkolnym rozdzielał nas, biegłyśmy na boisko zalane słońcem lub wybielone śniegiem, wracałyśmy do domów pełne beztroski i radości, jaka jest udziałem tego wieku. Lecz Ty, Nauczycielko moja, wracałaś do swego pokoiku, gdzie nadal przebywałaś z nami przez nasze zeszyty, w których czerwonym ołówkiem znaczyłaś nasze błędy i nagradzałaś dobrą pracę.

A gdy opuszczałyśmy szkołę, żegnając Cię bukietem kwiatów i uśmiechami, wchodziłyśmy w nowe życie, Ty powracałaś do klasy. Tam znów czekało na Ciebie 30 dziewcząt, które z zapartymi oddechami wysłuchiwało Twojej recytacji: „Młodości! podaj mi skrzydła..." Pamiętam, jak stałaś na środku klasy, siwa, drobna, wyciągając ku nam ręce, jakby prosząc abyśmy naszą młodość i siły wprzęgły w Twoje pragnienia i zamiary.

Uczyłaś nas miłości do ludzi wszystkich ras, wykazywałaś równość ich i wspólnotę, uczyłaś nas szlachetności i umiłowania pokoju.

Podczas okupacji wcielałaś w czyn swoje zasady i poglądy, w suterenach uczyłaś polskie dzieci i chowając pod zniszczonym płaszczem dzieła polskich autorów, przemycałaś się drobna i siwiuteńka między niemieckimi mundurami.

Dzisiaj już Ciebie nie ma wśród nas. Ale w dawnych Twych uczennicach żyje pamięć o Tobie, Nauczycielko Nasza! I oddaję Ci hołd serdeczny, ilekroć przeglądam lekcje moich dzieci, bo przecież istniejesz nadal w pracy i wysiłku tych, którzy po Tobie weszli do klas. Obojętnie, jak się nazywasz Ty, która piszesz na tablicy „Ola i Ala" i który słuchasz, może po raz setny streszczenia „Sierocej doli".

Jesteś nauczycielką czy nauczycielem, który obecnie staje przed nową gromadką dzieci, a dzieci będą się zmieniać, ale Ty wciąż będziesz stał przed nimi... Za Tobą zawsze jest tablica. Otwierasz dzieciom okno na świat, przez które ukazujesz im piękno naszego kraju ojczystego, bezkres kosmosu i osiągnięcia ludzkich rąk. Ty historią odbywasz z nimi podróż w przeszłość i geografią prowadzisz je przez świat.

I wspominając Ciebie, moja Nauczycielko, serdeczną myśl moją zwracam również do Nauczycieli moich dzieci. Oddałam je w Wasze dobre, troskliwe ręce i będę się starała, aby wcześniej niż ja to zrozumiałam pojęły, że za Wasz trud i oddanie — nie tylko Wam dziękować ale i kochać trzeba.

URSZULA LAUSCHOWA

Przed metą roku gastronomicznego

Zbożne życzenia i rzeczywistość

Leży przede mną gruba księga receptur i technologii sporządzania posiłków, wydana swego czasu przez jedną z agend Ministerstwa Handlu Wewnętrznego dla jadłodajni i stołówek. Czegoż w tej księdze nie ma? Dziesiątki rodzajów zup, dań tzw. drugich, potraw mięsnych, rybnych, jarskich, przekąsek i zakąsek.

A wszystko wymierzone do najdrobniejszych szczegółów: (Ile dana potrawa ma ważyć w stanie gotowym?; W jakich naczyniach i z jakich składników ma być sporządzona?; Ile i jakich wymaga dodatków smakowych?). Wszystko podane w sposób tak jasny i zrozumiały, iż jakiekolwiek pomyłki kucharzy wydają się być wykluczone. Dania powinny być kaloryczne i smaczne. Tym bardziej w anno 1961 — roku gastronomii.

Tymczasem...

Narzekania na jakość gastronomicznych potraw jak były powszechne tak są nadal. Owszem, konsumenci stwierdzają znaczną poprawę wyglądu lokali, estetyki zastaw stołowych i kultury obsługi, lecz sama „treść" nadal pozostawia wiele do życzenia.

A może konsumenci psioczą dla samej tylko zasady? Może poprawa jest, a oni nie chcą lub nie mogą jej uznać?

Czy proporcjonalna poprawa?

Oddajmy więc głos fachowcom z PIH-u. Oni dysponują wzorcami i laboratoriami; oni kontrolują gastronomię od wielu lat i mogą orzec w sposób bezstronny: poprawiła się jakość posiłków w roku gastronomicznym czy nie?

W I półroczu br. kontrolerzy PIH-u wypróbowywali 2.463 dań i napojów gastronomicznych. 46,3 proc. próbowanych posiłków otrzymało ocenę dobrą (w ub. r. — 44 proc.), 30.5 proc. — ocenę dostateczną (w ub. r. — 28 proc.) a reszta — — 23,2 proc. — ocenę niedostateczną (w ub. r. 28 — proc.)

Tak więc w roku gastronomicznym notujemy także pewną poprawę jakości posiłków. Lecz tempo tej poprawy jest proporcjonalne do ilości czasu i środków jakie w tym roku poświęcono uzdrowieniu gastronomii? Zwiększenie się tylko o 2,3 proc. ocen dobrych, o 2,3 proc. ocen dostatecznych i istnienie nadal 23,2 proc. ocen niedostatecznych do optymizmu bynajmniej nie upoważnia. Przeciwnie, każe przypuszczać, iż w gastronomii istnieją jakieś wady strukturalne nakłaniające personel do omijania apeli społeczeństwa i władz, do nieprzestrzegania zasad racjonalnego żywienia i recepturalnych przepisów.

Źródła niedomagań

Przypuszczenia te znajdują potwierdzenie w analizie „źródeł gastronomicznych niedomagań" jaką przeprowadził na łamach „Życia Gospodarczego" (24. X. 1961) ekonomista — Grzegorz Pisarski.

Wymieńmy za nim niektóre z tych źródeł.

▲ Zakładów gastronomicznych w Polsce jest mało, nie ma między nimi żadnej konkurencji, nie potrzebują one bowiem zabiegać o klienta, który nie ma prawie żadnego wyboru. Musi się godzić na powolną obsługę, ograniczony asortyment dań, niską ich jakość, „okrojone" porcje, „naciągane" rachunki itp.

▲ A ponieważ zakładów gastronomicznych jest mało, wiele z nich pracuje na „maksymalnych" obrotach. Prowizyjny system wynagradzania personelu sprawia, że nie jest on zainteresowany w poprawianiu jakości potraw. Poprawa jakości nie może mieć bowiem wpływu na wzrost obrotów, a tym samym i na wzrost płac obsługi. Odwrotnie, niski poziom estetyki zakładu i kultury obsługi skłania klienta do opuszczenia lokalu zaraz po zaspokojeniu jako tako głodu, a obsłudze umożliwia zbyt dodatkowo wyprodukowanych niesmacznych i skąpych porcji.

▲ Podobne efekty przynosi wprowadzenie do jadłospisu dań z drogich surowców. Nie mający wyboru klient i takie zje, obroty i płace są wyższe a nakład pracy — mniejszy. Z drugiej strony wzrostowi takich tendencji sprzyja aktualny układ marż preferujący właśnie surowce drogie. Przykładowo: marża na kotlecie schabowym wynosi około 2,60 zł a koszty jego sporządzenia (bez kosztów surowca) wynoszą 2,12 zł. Zakład osiąga więc tu zysk — pół złotego na kotlecie. Marża na porcji tak bardzo poszukiwanych pierożków z mięsa wynosi 1.12 zł, a koszt ich sporządzenia 1.76 zł. Gdyby więc zakład chciał wyjść naprzeciw życzeniom konsumentów musiałby rychło ogłosić „plajtę". Każda porcja to 0.64 zł straty.

Mogło być więcej efektów

A może pierożki są tu jakimś wyjątkiem? Przeprowadzone w swoim czasie badania około 200 potraw w różnych zakładach gastronomicznych wykazały, że rentownych było tylko 11 proc. zup i 47 proc. drugich dań. Oczywiście sporządzonych z droższych surowców. A więc?

A więc zanikają bodźce do podnoszenia kwalifikacji, bo i po co one, skoro wyższa jakość posiłków i kultury obsługi często prowadzi do spadku zarobków prowizyjnych? Po co wreszcie kwalifikacje jeśli — wykazały to badania w Warszawie, Łodzi i Katowicach — szefowie kuchni zakładów II kategorii zarabiają średnio pod 150 zł więcej niż ich koledzy z I kategorii?

Przykładów „gastronomicznych sprzeczności" jest zbyt wiele, aby je tu wszystkie wymieniać. Czasem trudno się wprost połapać, co jest przyczyną a co skutkiem. Jakże naiwnie brzmią więc wszystkie apele pod adresem gastronomii aby raczyła dać na stół więcej tanich smacznych dań z owoców, jarzyn, surówek itp.? Przecież nikt nie będzie świadomie działał na rzecz obniżenia własnych zarobków.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego przeznaczyło na modernizacyjne wydatki „roku gastronomicznego" — 300 mln. zł. Z kwoty tej chyba niewiele już zostało, jako że rok ma się ku końcowi. Wydaje się, że pieniądze te nie zostały zmarnowane. Użyte jednak przy równoczesnym przeoraniu przeciwieństw wewnątrz gastronomii, przyniosłyby niewątpliwie więcej efektów.

PIOTR CHOJNACKI

PŁONĄCA GRANICA

Niezwykle cenna i aktualna książka. Dla starszego pokolenia jest ona przypomnieniem, a dla średniego i młodego — przedstawieniem wydarzeń i intryg imperialistów niemieckich od zakończenia I wojny światowej do tragicznego września 1939 r.

Czy tylko intryg imperialistów niemieckich? Autorzy „PŁONĄCEJ GRANICY": Franciszek Bernaś i Lucjan Meissner kreślą w niej sylwetkę osławionego premiera Wielkiej Brytanii — Lloyd George'a już przed podpisaniem traktatu pokojowego w Wersalu biorącego w obronę interesy pobitej Rzeszy. Ten wyrafinowany polityk chciał pozbawić młodą Polskę jej historycznych i etnograficznych Ziem Zachodnich, chodziło mu wyłącznie o dobro interesów kapitalistów niemieckich. Dlatego polski Śląsk musiał 3 razy chwytać za bron, Wielkopolanie zaś sami dali odprawę najeźdźcom, a Pomorza broniły oddziały partyzanckie.

Książka Fr. Barnasia i L. Meissnera (LSW str. 323, cena 29 zł) jest właściwie przewodnikiem po tamtej Rzeszy, a przez podobieństwo — po dzisiejszej NRF. Poprzednia praca wspomnianych autorów „Brunatni siewcy zbrodni" znalazła tylu czytelników, że trzeba było wznowić wydanie (LSW). Omawiana praca niewątpliwie znajdzie się w rękach każdego z nas. (jp)

Motoryzacja bez dachu nad głową

Gdy króliki śpią w garażu

Samochodów i motocykli przybywa. Równolegle rosną kłopoty z brakiem częściziamiennych, rośnie liczba problemów do rozgryzienia przez służbę ruchu, niepokoi coraz bardziej brak miejsc do garażowania i parkingów.

Jednym słowem motoryzacja. Radości i kłopoty. Duma i radość rozpiera szczęśliwego posiadacza pojazdu na kółkach i przygasa od momentu wszczęcia poszukiwań za byle kawałkiem komórki do garażowania. Przerzuca się dziesiątki ogłoszeń po to tylko, aby zdać sobie sprawę ze smutnej rzeczywistości, że za cudem znaleziony w dobrym punkcie miasta garaż trzeba zapłacić sumę równą wynajęciu umeblowanego pokoju.

Czym dysponujemy?

W całej Polsce mamy jakieś 30 tysięcy garaży, w których mogłoby znaleźć pomieszczenie około 80 tysięcy wozów. „Mogłoby", bowiem nie wszystkie garaże używane są zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Blisko 1/4 zajęta jest na magazyny handlowe, rupieciarnie, a nierzadko hodowlę kur i królików. Najwięcej takich „zamrożonych" pomieszczeń znajduje się w województwach wrocławskim, katowickim, gdańskim i poznańskim. Nie najlepiej jest również w Łodzi, która w dodatku zaczyna oszczędzać na kosztach budownictwa mieszkaniowego drogą rezygnacji z zaplanowanych garaży.

W tej sytuacji pomysłowość zmotoryzowanych jest nieograniczona. Tocząc boje o kawałek miejsca dla wozu chwytają się wszelkich możliwości, nierzadko wchodząc w kolizję ze stróżami porządku i instytucją komitetów blokowych.

Co najbardziej przedsiębiorczy przypuścili nawet szturm na... śmietniki osiedlowe, przystosowując je do garażowania motocykli i skuterów. Są i tacy, co próbują na ten cel zabudowywać nieużywane bramy wjazdowe wychodząc z założenia, że kalkuluje im się nawet zapłacić za to karę.

Jest więc realny popyt na garaże, chętnych nie trzeba szukać. Trzeba im natomiast wyjść na przeciw z konkretną pomocą nie dopuszczając tym samym do bezładnego zabudowywania podwórek szpetnymi budami.

Nie opłaca się?

Głód garaży daje się również dotkliwie we znaki samochodom przedsiębiorstw państwowych i uspołecznionych. Kierownicy baz transportowych mają nie lada kłopoty z ustawieniem wozów nawet pod gołym niebem. Tabor budownictwa niemal z reguły przechowuje wozy bezgarażowo. Brak pomieszczeń dla samochodów chronicznie występuje zwłaszcza w dzielnicach nowych oraz w nowo powstających okręgach przemysłowych.

Konsekwencje macoszego traktowania budownictwa garażowego mnożą się z każdym rokiem. Ich wymowną ilustracją są badania przeprowadzone w jednym z przedsiębiorstw transportowych. Oto średni koszt napraw i konserwacji wozów przechowywanych bezgarażowo kształtuje się o 50 proc. wyżej niż samochodów w pomieszczeniach krytych. Ich gotowość techniczna jest natomiast o 10 proc. niższa co waży niebagatelnie na szalach gospodarki.

Samochód jest sprzętem drogim, ale w umiejętnej oszczędnej eksploatacji służy długie lata. Brak garaży jest bezsprzecznie wielkim marnotrawstwem taboru. Jednorazowe tylko uruchomienie silnika na zimno daje w nim zmiany równe jego zużyciu podczas kilkugodzinnej normalnej pracy i to nawet przy zastosowaniu najlepszych olejów. W okresie od września do marca na zapalenie silnika wozu trzymanego na powietrzu zużywa się codziennie pół godziny, drugie tyle pochłania czas drobnych napraw. Codziennie więc w tym okresie traci kierowca na te czynności 1 godzinę. Sto godzin rocznie!

Darujmy sobie przeliczenie tych strat na złotówki; oscylują one w granicach wielu milionów złotych. I oczywiście będą rosły proporcjonalnie do rozwoju motoryzacji. Już obecnie mamy 110 tys. samochodów osobowych a za cztery lata będzie ich jeździć po naszych drogach dwa razy więcej. Ilość ciężarówek wzrośnie o przeszło połowę, nie mówiąc już o przewidywanym milionie motocykli. Rozwiązanie tego narastającego problemu społecznego jest więc uzasadnione ekonomicznie; od tego w ogromnym stopniu zależy prawidłowa praca całego taboru.

W. LASKOWSKA

„Miłościwa osobo — dopomóż biednemu"

— „Wróciłem z więzienia, jestem bez grosza" — prosił. Prowadził kiosk, prócz tego żona handlowała. Żyli oboje całkiem znośnie. Ale on zapragnął zbudować sobie domek i zaczął... żebrać.

Na trasie kolejowej Poznań—Ostrów, inny żebrak, wędrując po omacku w wagonie pulmanowskim, prosił pokornie o jałmużnę. Robił tak już wiele razy. Litościwi podróżni sypali w jego czapkę złotówki. Zdarzyło się, że nie dosłyszał wezwania konduktora do odjazdu pociągu. „Ociemniały" żebrak wnet pomknął galopem do drzwi wagonu i zręcznie wyskoczył na peron.

Albo, kobiecina — starsza, postawna — puka do drzwi mieszkań i prosi o kawałek chleba „dla głodnych maleństw". Spojrzy krytycznie na skwapliwie wręczaną kromkę i zażąda pieniędzy.

Są różni żebracy — okolicznościowi od odpustów, od imprez targowych, od stacji kolejowych — cwani, żerujący na naiwności ludzkiej, którzy za nic nie chcą zrezygnować z uprawianego skutecznie procederu. Ci notoryczni żebracy, których nie zapędzi się ani do roboty — gdy mogą pracować, ani do zakładu dla upośledzonych, wolą łatwy chleb i włóczęgę. Ileż to razy zakłady opiekuńcze podległe Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej notowały fakty ucieczek. Bo przymusu żadnego jak dotąd nie ma. Chce ktoś odejść z zakładu, to zabiera swoje manatki (czasem nie tylko swoje) i rusza w świat, gna go jakaś żyłka włóczęgowska. W Owińskim Zakładzie był taki żebrak, co balią przepłynął rzeczkę, byleby dalej od przyzwoitego dachu nad głową. Jest tych domów opiekuńczych w naszym województwie niemało. Ogółem 33, o różnym profilu opieki społecznej. Dla inwalidów, bezdomnych, nieuleczalnie chorych itp. Obecnie ma powstać nowy zakład odwykowy, dla nałogowych alkoholików w pow. gostyńskim na 100 łóżek. Zakłady te rozbudowuje się kosztem wysokich nakładów finansowych państwa. Jest w nich ciepło, sucho, jasno i czysto. Istnieje tam również opieka lekarska. D l a c z e g o, jednak, żebracy uciekają?

Przyczyna tkwi nie tylko w wynaturzeniu pewnej grupy ludzi, którzy wolą jak się rzekło, włóczęgostwo i łatwy zysk. Są przecież tacy, którym opieka jest naprawdę potrzebna, lecz nie mają z a u f a n i a do zakładów tego typu, lub nie potrafią znaleźć drogi do tych placówek.

Korzenie oporów psychicznych leżą w czasie odległym, przedwojennym. Bo jeśli obecnie problem żebractwa, włóczęgostwa jest zjawiskiem marginesowym, likwidowanym przez olbrzymie dotacje państwowe, to w tamtym okresie żebractwo wypływało z samych podstaw ustrojowych, wiązało się z jego skutkami i nędzą mas, bezrobociem, kryzysami i samo w sobie stanowiło zjawisko społeczno-ekonomiczne.

Niewiele w tej sytuacji mogły pomóc nieliczne przytułki dla ubogich. Wręcz przeciwnie, odstraszały one swoją skrajną nędzą. Przytułki znikły razem z tamtą epoką, ale pozostały urazy wobec instytucji tego pokroju. Przetrwały opory, mimo że dzisiaj domy opiekuńcze zapewniają skromne, lecz dostatnie warunki bytowania.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej (sprzed 7 lat) żebracy są zatrzymywani przez organa MO. Procedura jest prosta. Po badaniu lekarskim zatrzymanego kieruje się albo do pracy, albo do wydziałów opieki społecznej, które ustalają z kolei czy wystarczy udzielenie zapomogi (w przypadku gdy upośledzony ma opiekę w domu), czy też konieczne jest skierowanie do zakładu. Dotąd nie było wypadku, by zatrzymany żebrak nie znalazł miejsca w zakładzie.

A jednak istnieją tu pewne problemy. Po pierwsze — zakłady, o których mowa, nie są — zgodnie z regulaminem — zamknięte. Pensjonariusze mogą je w każdej chwili opuścić. Po drugie — dotychczas nie ma ustawy, która by regulowała ostatecznie z a k a z żebractwa i włóczęgostwa. Są natomiast rozporządzenia typu administracyjnego, które nie mają w pełni mocy prawnej. Milicja może np. zatrzymać żebraka lub włóczęgę i skierować do biura zatrudnienia, czy do dyspozycji opieki społecznej — i nic więcej.

Opiekunowie ze swej strony mogą drogą wychowawczą, odpowiednimi warunkami bytowymi nakłonić żebraka do pozostania w zakładzie — i na tym koniec.

Wnioski są jasne: dla likwidacji omawianego zjawiska potrzebne jest uregulowanie prawne zakazu żebractwa i podjęcie ustawy o zakładach zamkniętych, głównie dla dobra żebraków i całego społeczeństwa.

Z. JAN.

nauka techniki życie

Oni znaleźli naftę

CAF — fot. Grzęda

...znaleźli i niewątpliwie wykrzyknęli hura! — nadali gdzie trzeba radosne meldunki i zabrali się do „korkowania" wywierconego otworu, bo cenny płyn spływał aż na pobliską drogę. Do 15 bm. miała być zmontowana sieć zbiorników, pomp, transportu itd. Wszyscy byli jednak tak ciekawi ile tej ropy jest, że zbiorniki stanęły o cały tydzień wcześniej. 10 listopada nastąpiło uroczyste oddanie do próbnej eksploatacji naftowego szybu nr 1 na Polskim Niżu. Już szósty dzień bez przerwy wypływa ropa z głębi ziemi, autocysternami przewożona jest na stację, stamtąd koleją trafia do rafinerii w Glinniku Mariampolskim. Obok buduje się już szyb nr 2, mówi się o szybach nr 3, 4 i 5 itd., mówi się o potrzebie rurociągu na trasie szyb-stacja kolejowa. Jeśli tak mówią nafciarze, znaczy — złoże nie jest efemerydą a Krosno Odrzańskie ma szanse stać się drugim naszym zagłębiem naftowym. Na zdjęciu: grupa robocza Zakładu Geologiczno-Wiertniczego „Północ" z Piły, której udało się dowiercić do ropy. Jak widać, ludzie są radośnie uśmiechnięci, pełni werwy i nadziei na powtórzenie krośnieńskiego sukcesu. Może będzie to w rejonie Nowej Soli, gdzie również zapachniało naftą! A może w Sulęcinie! Zresztą, nie jest ważne gdzie! Oni będą wiercić wszędzie tam, gdzie im geolodzy wskażą. Ważne jest, żeby i jedni i drudzy mieli odrobinę szczęścia.

(pch)

Kiedy zbudujemy elektrownię atomową?

28 ubm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie Państwowej Rady i Komisji PAN do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Przewodniczący Komisji Ekonomicznej min. Mieczysław Lesz sugerował na tym posiedzeniu, iż biorąc pod uwagę nasze możliwości i potrzeby — drogi rozwojowe wykorzystania energii jądrowej dla celów energetycznych powinny kształtować się w Polsce jak następuje:

▲ należy rozpatrzyć potrzebę budowy w latach 1965—70 doświadczalnej elektrowni jądrowej o mocy 50 MW;

▲ w oparciu o naukowo-techniczne i praktyczne doświadczenia uzyskane na tym obiekcie — w kolejnej pięciolatce (1970—75) wybudować dalsze elektrownie atomowe o charakterze przemysłowym łącznej mocy ok. 700 MW.

W późniejszych latach przystąpilibyśmy do „seryjnej" budowy w kraju elektrowni jądrowych. (pch)

Nauka polska w 20-leciu

Polska Akademia Nauk przystępuje do opracowania 20-letniego planu rozwoju badań naukowych — części składowej perspektywicznego planu rozwoju gospodarki i kultury narodowej. Ostatnio sekretarz naukowy PAN powołał 4 zespoły robocze, które zajmą się konkretnym opracowaniem założeń tego wielkiego zamierzenia, podejmowanego po raz pierwszy w naszym kraju.

Zespół I — pod przewodnictwem prof. dr. **Ignacego Maleckiego**, z-cy sekretarza naukowego PAN — opracuje tematykę rozwoju badań naukowych w okresie 20-lecia, koordynując jednocześnie całość prac nad przygotowaniem planu; zespół II — kierowany przez prof. **Włodzimierza Michajłowa**, wiceministra Szkolnictwa Wyższego — nakreśli plan rozwoju kadry naukowej; zespół III — pod kierunkiem prof. dr. **Leonarda Sosnowskiego**, dyr. Instytutu Fizyki PAN— przygotuje plan rozwoju bazy naukowo-badawczej; wreszcie zespół IV kierowany przez prof. **dr. Kazimierza Secomskiego**, zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — zajmie się ekonomicznymi i finansowymi problemami rozwoju naszej nauki.

Głównym zadaniem przy opracowywaniu planu jest ustalenie proporcji rozwojowych nauki, innymi słowy — wytypowanie tych dyscyplin, które — jak się przewiduje — będą się rozwijać szybciej niż inne.

Ogólną i stale pogłębiającą się tendencją naszych czasów jest niesłychanie szybki rozwój wszelkiego rodzaju prac i badań o charakterze naukowym. Rosną one niewątpliwie o wiele szybciej niż inne dziedziny społecznej i gospodarczej działalności człowieka. Wszędzie też dostrzec można coraz wyraźniej występującą zasadę zespołowego prowadzenia prac badawczych, przy jednoczesnym stałym zawężaniu specjalizacji naukowej.

Zagadnienie, któremu uczeni opracowujący plan perspektywiczny poświęcać muszą szczególną uwagę, są zmiany socjo-społeczne i gospodarcze zachodzące w naszym życiu. Niewątpliwie wywierać one będą istotny wpływ na rozwój nauki. Już dziś zaliczyć można do nich np. automatyzację i urbanizację, a także wzrost stopy życiowej i przedłużenie się życia ludzkiego. W okresie 20-lecia nasza kadra naukowa wzrośnie co najmniej 2-krotnie. Przewiduje się jednakże, iż w pewnych warunkach wzrost ten może być nawet 4-krotny.

Jeśli chodzi o zamierzenia organizacyjne przyszłych badań naukowych — to zakłada się, że PAN prowadzić będzie przede wszystkim badania podstawowe (teoretyczne). Z badań stosowanych (praktycznych) placówki PAN miałyby się zajmować tylko takimi, które związane będą z prowadzonymi przez nie badaniami podstawowymi. Prowadzenie badań stosowanych i wdrażanie ich w praktyce gospodarczej należałyby przede wszystkim do instytutów przemysłowych.

Zakończenie prac nad planem nastąpi w 1963 r. Pierwszym etapem dyskusji nad jego podstawowymi założeniami i kierunkami stanie się najbliższe Zgromadzenie Ogólne PAN, które zbiera się w Warszawie 9 grudnia br.

Na ostatnim Prezydium PAN jego członkowie rozważali wstępne tematy, które powinien uwzględniać plan perspektywiczny. Oczywiście jest to dopiero ich pierwszy projekt, w którym w wyniku dyskusji dokonywane będą jeszcze istotne zmiany.

I tak np. **Wydział Nauk Biologicznych** zaliczył do podstawowych problemów, które powinny znaleźć się w planie perspektywicznym: badania w zakresie podstawowych zagadnień **genetyki** oraz nad wyższymi **czynnościami nerwowymi** i mechanizmem działania promieniowania na żywą substancję. Jeden z tematów tego wydziału dotyczy **ultrastruktury żywej substancji** oraz stosunku kwasów nukleinowych do **syntezy białka.**

Wydział Nauk Matematyczno-Fizycznych wytypował jako problemy kluczowe m. in.:

▲ w matematyce: teorię maszyn matematycznych, opracowanie metod obliczeniowych dostosowanych do tych maszyn oraz zastosowanie statystyki do zagadnień życia gospodarczego;

▲ w fizyce: badania w zakresie półprzewodników, ferromagnetyzmu, nadprzewodnictwa oraz promieniowania elektro-magnetycznego (generacja fal ultrakrótkich);

▲ w chemii: badania mechanizmu i kinetyki reakcji chemicznych związanych z przeróbką najważniejszych surowców nieorganicznych i organicznych oraz z syntezą polimerów. Należy tu również rozwój metod badania zmierzający w kierunku automatycznego sterowania procesami technologicznymi;

▲ w geografii zaliczono do problemów kluczowych badanie racjonalnego rozmieszczenia sił wytwórczych oraz wykorzystania środowiska geograficznego;

▲ w geologii — badania nad Niżem Polskim jako podstawą rozwoju naszej bazy surowcowej, badania nad bilansem wód podziemnych, nad genezą złóż użytecznych kopalin, wreszcie badania budowy geologicznej dolin rzecznych w związku z projektami zagospodarowania głównych rzek Polski.

Wydział Nauk Technicznych uważa za problemy kluczowe badania związane z rozwojem **bazy energetycznej** i doskonaleniem **metod przetwarzania energii**, a w szczególności z uwzględnieniem nowych jej źródeł. Innym zasadniczym problemem są badania w zakresie **inżynierii chemicznej** oraz budowy urządzeń i aparatury dla przemysłu chemicznego. Dalsze problemy kluczowe — to prace związane z uzyskiwaniem i intensyfikacją nowych tworzyw do budowy maszyn i elektrotechniki, poszukiwaniem nowych **metod obróbki plastycznej** materiałów, badania związane z rozwojem mechaniki precyzyjnej i automatyzacji, a także z postępem technicznym i „ekonomizacją" **budownictwa.**

Oczywiście opracowany plan perspektywiczny, który ma być gotów w 1963 r., będzie jak najbardziej elastyczny, aby w przyszłości mógł uwzględniać także i te kierunki, których znaczenia nie można w chwili obecnej przewidzieć. (PAP)

Zawód: inżynier - plastyk

Powszechnie przyjęto już zasadę, że obrabiarka, samochód, radioodbiornik czy telefon — obok jak najlepszych walorów technicznych i użytkowych, powinny mieć także estetyczny, nowoczesny kształt. Projektowanie form w przemyśle — do niedawna nowe zagadnienie — nabiera dziś w świecie coraz większego znaczenia, staje się niezbędnym elementem dobrze zorganizowanej produkcji. Również u nas problem ten znajduje się w centrum zainteresowania kompetentnych czynników — Rady Wzornictwa Przemysłowego, podległego jej Instytutu Wzornictwa oraz ministerstw przemysłowych.

W sześciu zjednoczeniach przemysłu ciężkiego — wyrobów metalowych, przemysłu obrabiarkowego i narzędzi, przemysłu elektronicznego i teletechnicznego, przemysłu motoryzacyjnego, wyrobów precyzyjnych oraz przemysłu kabli i sprzętu elektrotechnicznego — rozpoczną wkrótce prace konsultanci do spraw projektowania form przemysłowych. Zadaniem ich będzie m. in. organizowanie współpracy projektantów z przemysłem oraz nadzorowanie, aby projekty były wykonywane i zatwierdzane przez odpowiednio wykwalifikowanych fachowców.

Projektowanie form przemysłowych wymaga specjalnego przygotowania. Projektanci bowiem powinni poza umiejętnościami artystycznymi posiadać znajomość założeń konstrukcyjnych i technicznych. Tego rodzaju fachowców dla przemysłu ciężkiego kształcą obecnie akademie sztuk pięknych w Warszawie i Krakowie. OSTATNIO PROJEKTOWANE JEST UTWORZENIE PRZY WARSZAWSKIEJ ASP STUDIUM PLASTYCZNEGO DLA INŻYNIERÓW, PRACUJĄCYCH W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH.

Instytut Wzornictwa Przemysłowego przygotował już wykaz ponad 500 specjalistów z zakresu projektowania form dla przemysłu ciężkiego, chemicznego, a także ceramicznego, szklarskiego, meblarskiego, włókienniczego itp. Zakłady przemysłowe, które chciałyby nawiązać współpracę z projektantami, zwłaszcza obecnie, w okresie przed II Krajowymi Targami Wzornictwa Przemysłowego (marzec 1962), mają więc ułatwione zadanie. Mogą także korzystać z usług wyższych uczelni plastycznych, które obok kształcenia specjalistów — projektantów prowadzą także działalność usługową w tym zakresie w swoich zakładach artystyczno-badawczych. (PAP)

Nareszcie i u nas!

Związek Zawodowy Metalowców przy współudziale Min. Przemysłu Ciężkiego organizuje ośrodek badań fizjologii pracy w przemyśle maszynowym. Opracowany wstępnie plan pracy ośrodka przewiduje, iż lekarze i psycholodzy zajmą się m. in. badaniem czynników wpływających na wydajność pracy i zmęczenie, na przyczyny powstawania braków i wypadków przy pracy.

Wyniki tych badań będą brane pod uwagę przy dalszym procesie doskonalenia organizacji produkcji w zakładach MPC i przystosowaniu urządzeń stanowiska roboczego do wymagań organizmu ludzkiego. (pch)

Przemówienie St. Furgała na Plenum KW PZPR

(Dokończenie ze str. 2)

nież uwzględnić dostawę pasz treściwych, w których strukturze winna zmniejszać się ilość śruty i innych prostych pasz zbożowych i odwrotnie zwiększać się powinna ilość mieszanek.

O ile weźmiemy pod uwagę zadania w dziedzinie wzrostu przemysłowych mieszanek pasz treściwych oraz to, że aktualnie rozprowadzamy około 100 tys. ton mieszanek rocznie — to należy przyjąć, że w roku 1965 będzie można dostarczyć i myślę, że przy dużym wysiłku — 180 tys. ton mieszanek — co w przeliczeniu dałoby 30,6 tys. ton białka.

Zakładając, że w dalszym ciągu utrzymany zostanie przydział makuchów w wysokości 20 tys. ton dałoby to również 5,4 tys. ton białka.

Dalej. Gdyby przyjąć, że województwo nasze otrzyma 72 tys. ton otrąb, tak jak na poziomie przydziału br. uzyskalibyśmy w przeliczeniu 8,1 tys. ton białka.

Biorąc także pod uwagę taką sprawę, że ilość śruty zbożowej winna ulec zmniejszeniu z 97,7 tys. ton do 28 tys. ton otrzymaliśmy 2,3 tys. ton białka.

Z przytoczonych danych wynika, że nawet przy założeniu zwiększonego zbioru 4 zbóż z ha o jeden kwintal, oraz zaopatrzeniu rolników w pasze treściwe w wysokości 300 tys. ton zabraknie nam jeszcze do pełnego pokrycia potrzeb 31,5 tys. ton białka co równa się 381 tys. ton zboża lub 185 tys. ton pasz treściwych. Czy takie założenie jest do przyjęcia?

Trzeba wykorzystać wszystkie rezerwy

Najbardziej prostą drogą wyrównania tego niedoboru byłoby zwiększenie przydziałów pasz treściwych. Na taki jednak luksus, zresztą nieuzasadniony ekonomicznie nas nie stać z następujących przyczyn:

1 z uwagi na to, że w roku 1965 mamy skupić 464 ton zboża bilans zboża towarowego przy uwzględnieniu przeznaczenia 300 tys. ton pasz przedstawiałby się następująco:

WPŁYW ZE SKUPU 464 TYS. TON

Rozchód na pasze zboża towarowego:	
— 28 tys. ton śruty	**— 28 tys. ton**
— miesz. pasz treściwych po odliczeniu 20% na składniki nie zbożowe (180 tys. t — mniej 20%)	**— 144 tys. ton**
— otręby pszenne	**— 72 tys. ton**
Razem:	**— 244 tys. ton**

Rozchód na konsumpcję dla ludności województwa i m. Poznania przy założeniu 8% wzrostu w roku 1965 w stosunku do 1960/61 — 200 tys. ton. Razem rozchód wynosi 444 tys. ton.

Z dotychczasowych skromnych obliczeń wynika, że w roku 1965 uzyskalibyśmy niewielką - nadwyżkę zboża towarowego w wys. — 20 tys. ton, a niezależnie od tego zabrakłoby nam 31,5 tys. ton białka co w ogólnym bilansie oznacza niedobór w wysokości prawie 8 proc. w stosunku do ogólnego zapotrzebowania.

Tak się ma sprawa ogólnie rzecz biorąc z naszym bilansem zbożowo-paszowym.

2 Gdyby nawet założyć że ten niedobór w białku winien ulec zmniejszeniu o 2—3 proc. na skutek nieuwzględnienia w tym całym rachunku pasz niebilansowych, to mimo wszystko niedobór taki istnieje.

Stąd też taki duży nacisk kładziemy na wykorzystanie wszystkich rezerw, na wyprodukowanie jak największych ilości jednostek pokarmowych i białkowych z ha, na konieczność niezbędnych zmian w strukturze zasiewów, na zwiększenie pasz w każdym gospodarstwie, na potrzebę jak najbardziej racjonalnego żywienia i oszczędności zbóż itp.

Planowo zwiększać areał lucerny

Dokonanie dalszych niezbędnych zmian w strukturze zasiewów, które umożliwiłyby nam otrzymać dodatkowo 20 tys. ton białka — jest sprawą ze wszech miar pożyteczną i konieczną.

Czy jest to możliwe?

Z całą pewnością można powiedzieć, że tak.

Wydaje się, że główny nacisk trzeba położyć na zwiększenie areału lucerny przy utrzymaniu planowego areału kukurydzy. Należy także zwrócić uwagę na powiększenie poplonów ozimych. Jeśliby się nam udało zwiększyć uprawę poplonów ozimych o ok. 80 tys ha, uzyskalibyśmy 10 tys. ton białka.

Przez zwiększenie uprawy lucerny o ok. 20 tys. ha kosztem innych pastewnych mniej białkowych — można uzyskać ok. 7—8 tys. ton białka.

Trzeba się także zastanowić nad tym, czy dalsze utrzymywanie niskowydajnych pastwisk jest nadal celowym — czy nie należy część z nich przeznaczyć na uprawę wysokowydajnych upraw roślin polowych.

Rezerwy są wielkie i nie można ich pomijać, jeżeli chcemy, aby wyniki produkcyjne, społeczne i gospodarcze naszej wielkopolskiej wsi były coraz lepsze.

Stąd też w naszej codziennej pracy partyjnej na wsi dostrzegać musimy ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy realizacją zadań gospodarczych, a zadaniem budownictwa socjalistycznego.

Bez podniesienia produkcji towarowej rolnictwa, nie mogliśmy zrealizować w pełni podstawowego zadania, jakie partia stawia przed sobą tj. stałego i systematycznego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

Bez podniesienia produkcji towarowej rolnictwa nie mogliśmy również zrealizować podstawowego zadania wynikającego z sojuszu rolniczo-chłopskiego, mianowicie podniesienia dobrobytu wsi.

Realizacja zadań w zakresie wzrostu produkcji rolnej wymaga wreszcie rozwijania nowych form zespołowej działalności produkcyjnej wsi — co w praktyce oznacza także podniesienie świadomości społeczno-politycznej wsi, tego decydującego o tempie przemian specjalistycznych na wsi czynnika.

Wyniki produkcyjne poznańskiego rolnictwa są dobre — szczególnie w bieżącym roku.

Nie spodziewaliśmy się takich wyników. Będą one jeszcze większe, jeżeli naszym zamierzeniom towarzyszyć będzie wzmożona praca organizacyjna na wsi, jeżeli pójdziemy na wieś z wiedzą fachową, jeżeli w rolnictwo wkładać będziemy więcej serca, zapału i żarliwości partyjnej.

Chcemy skupić uwagę na całej wsi

Przedłożyliśmy do zatwierdzenia Plenum projekt programu działania na okres jesienno-zimowy. Chcemy skupić uwagę na całej wsi, wszystkich terenowych organizacji partyjnych, rad narodowych, kółek rolniczych, wszystkich organizacji i instytucji związanych pośrednio i bezpośrednio z rolnictwem, nad sprawami dotyczącymi wzrostu produkcji zbóż i pasz.

Planujemy odbyć szereg narad z aktywem PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych, z kierownictwem instytutów rolniczych, przodującymi rolnikami naszej wsi.

Uważamy, że dużą pomoc w naszych przedsięwzięciach może nam okazać aktyw chłopski. Mamy w Wielkopolsce setki tysięcy przodujących rolników, chłopów indywidualnych. Trzeba ich odpowiednio wykorzystać.

Ich doświadczenia, ich przykład jak trzeba gospodarzyć by osiągnąć dobre wyniki w gospodarstwie mogą najlepiej przekonywać i zachęcać odstających do pójścia w ich ślady.

Trzeba nam śmielej także upowszechniać doświadczenia przodujących gospodarstw chłopskich, spółdzielczych i państwowych, instytutów naukowych. Ambitne zadania, które sobie nakreśliliśmy wykonamy w pełni, jeżeli uruchomimy wszystkie dźwignie partyjnego oddziaływania na wieś, jeżeli zjednamy dla tych zadań naszą wielkopolską wieś.

Nie trać szansy - graj w „Koziołki"!!!

K8920

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Młynarskie w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23 — zatrudnią zaraz **pracownika umysłowego** ze znajomością spraw inwestycyjnych. Wymagane wykształcenie techniczne średnie lub wyższe ze specjalizacją energetyczną, względnie mechaniczną lub budowlaną. Podania wraz z życiorysem i odpowiednimi świadectwami należy składać osobiście w Sekcji Kadr. K8815

Inspektora gospodarki transportowej — wymagane średnie wykształcenie techniczne plus praktyka w transporcie, **kontrolera technicznego d/s transportu** z średnim wykształceniem technicznym i praktyką w transporcie, **kosztorysantów i techników normowania** — średnie wykształcenie techniczne oraz praktyka w budownictwie — przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno Inżynieryjnego w Poznaniu** — St. Rynek 77 — wejście z ul. Franciszkańskiej, pok. nr 202. K8819

Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu - Obrzycach, woj. zielonogórskie — **ogłasza konkurs** na stanowisko **kierownika brygady remontowo-budowlanej.** Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne i dwa lata praktyki w budownictwie lub średnie wykształcenie techniczne i pięć lat praktyki. Wynagrodzenie zasadnicze od 2.700 do 3.100 zł plus premia. Całodzienne wyżywienie 6,65 zł (wysokokaloryczne). Mieszkanie rodzinne zapewnione po okresie próbnym. Stanowisko do objęcia zaraz. Osobiste zgłoszenia w Dyrekcji Szpitala konieczne. K8825

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Poznaniu zatrudni możliwie natychmiast **kierownika stolarni budowlanej.** Zgłoszenie w zarządzie przedsiębiorstwa przy ulicy Wybickiego 13/14. Bliższe szczegóły i warunki płacy do omówienia w przedsiębiorstwie. K8842

Miastoprojekt — Poznań, ul. Marchlewskiego nr 128 przyjmie **pracowników** na stanowiska **asystentów projektanta i kreślarzy.** Wymagane kwalifikacje zawodowe określa zarządzenie nr 25 Prezesa Komitetu Urbanistyki i Architektury z dnia 24 września 1957 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna (pokój nr 503). K8855

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego zatrudnią zaraz **20 instalatorów** na urządzenia gazowe, **10 pomocników, 2 ślusarzy maszynowych, 2 ślusarzy aparatury precyzyjnej, 5 robotników** do przetoku oraz **1 starszego konstruktora z praktyką** — inżynier względnie technik znający zakres konstrukcji urządzeń gazowych. Płaca wg obowiązującego taryfikatora — zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Grobla 15, pokój 210. K8857

Technika budowlanego na usługi, **narzędziowca** do zakładu przetwórstwa tworzyw sztucznych, **zabawkarkę** do punktu naprawy lalek oraz **konwojenta** do transportu samochodowego zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów „Jedność", w Poznaniu.** Zgłoszenia codziennie w biurze Spółdzielni, Poznań, ul. Sam. Engla 9, w godzinach od 9—11. K8889

Absolwentów W. S. E. lub **Technikum Ekonomicznego** jako stażystów do pracy w księgowości, planowania itp. — zatrudni zaraz, wzgl. od 1. I. 1962 r. **Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Drogistowska — Poznań 10**, ul. Główna 14. tel. 26-36 i 27-64. K8876

1. **Inspektora technicznego** — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i uprawnienia budowlane;
2. **zaopatrzeniowca** — wymagane wykształcenie średnie lub wyższe z praktyką w budownictwie;
3. **magazyniera** ze znajomością branży elektrotechnicznej — przyjmie zaraz **przedsiębiorstwo państwowe.**

Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Oferty prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ulica Świerczewskiego nr 3 dla K8908.

†

Dnia 14 listopada 1961 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, brat i syn, przeżywszy lat 47, śp.

Tadeusz Link

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

44553g

Dnia 14 listopada 1961 r. zmarł, przeżywszy lat 47, nasz długoletni pracownik, serdeczny kolega

Tadeusz Link

kierownik Delegatury Rewizyjnej Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.

P. O. P. Rada Miejscowa Dyrekcja

ZJEDNOCZENIA PRZEM. CUKROWNICZEGO DYREKCJI OKRĘGU W POZNANIU

44559g

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU ZAKUPI

KAMERĘ MIKROSKOPOWĄ „Standard"

9×12 nowego typu, do mikroskopu „Lumipan".

Oferty z podaniem ceny i typu kamery przesłać pod adresem: Muzeum Narodowe w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr 9. K8937

Poszukujemy **roznosiciela** do mleka butelkowego. Zgłoszenia przyjmuje sklep **P. S. S. nr 29, ul. Kwiatowa 4.** K8919

GS „Samopomoc Chłopska" w Swarzędzu przyjmie zaraz **czeladników i uczniów piekarskich oraz malarza.** Zgłoszenia kierować należy do biura Zarządu GS w Swarzędzu, ul. Wrzesińska nr 31a. K8892

GS „Samopomoc Chłopska" w Swarzędzu przyjmie z dniem 1. I. 1962 r. **sekretarkę.** Od kandydatki wymagane jest średnie wykształcenie oraz znajomość pisania na maszynie. K8893

Inżynierów wzgl. **techników elektryków** na stanowiska projektantów przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wawrzyńca 1/7.** Zgłoszenia osobiste inżynierów wzgl. techników przyjmuje Dział Dokumentacji Technicznej, Poznań, ul. 27 Grudnia 3 (w podwórzu). K8910

Kierowców z I i II kat. na samochód osobowy i ciężarowy przyjmą zaraz względnie od 1 stycznia 1962 r. **Poznańskie Zakłady Remontowo - Montażowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu.** Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować do Działu Kadr w Poznaniu, ul. Chudoby 24, pokój 16a, III piętro. K8912

Praca

Stała pomoc domowa potrzebna. Poznań, Wielka 17 m. 14, po godz. 15. 44361g

Pomocnik ogrodnik potrzebny. Ogrodnictwo Celler, Żabikowo, k. Poznania, Traugutta 3. 44447g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44248g.

Schody myję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44249g.

Uczeń stolarski potrzebny. Buk, ul. Szkolna 2. 44257g

Korektor (fachowiec) emeryt przyjmie pracę w języku polskim i niemieckim w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44268g.

Praczkę czystą, sumienną przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44290g.

Przyjmę szycie spodni męskich. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44325g.

Przyjmę stróżostwo, warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44339g.

Nauka

Tańców szybko uczę. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 43531g

Profesor matematyki udzieli lekcji przed i po południu, Szamarzewskiego 16 m. 6. 44280g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego lekcji udzielę. Szamarzewskiego 16 m. 6. 44281g

Kupno

Silnik elektryczny trójfazowy 1,7 kW 930 obr. oraz silnik do 1 kW z płynną regulacją obrotów spiesznie kupię. Warsztat mechaniczny, Poznań, Polna 6. 44572g

Gater do cięcia drzewa kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44304g.

Kupię okazyjnie pianino i nowoczesne meble. Gruziński, Katowice, Moniuszki 12. K8934

Sprzedaż

Sprzedaż - kupno samochodów i motocykli solidnie załatwia w każdym dniu tygodnia Koncesjonowane Pośrednictwo Poznań, Nad Wierzbakiem 5, tel. 459-07. 42645g

Wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny, sprzedam. Nowak, Długosza 19 m. 5. 44293g

Kawiarnię w Mielnie z kompletnym wyposażeniem i maszyną do wyrobu lodów odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Katowice pod „2705". K8935

Wóz gospodarczy i platformę na dwudziestkach sprzedam. Poznań-Antoninek, ul. Bałtycka 4. 44047g

Bagażówkę „Framo" po remoncie motor 4-a BMW sprzedam. Michałowski, Łódź, Dygasińskiego 6 m. 9 telefon 471-24, wieczorem. 42841g

Przyczepkę dwukołową do samochodu osobowego sprzedam. Oferty: Andrzej Kuś, Milicz, Wojska Polskiego 17. 25376p

Biuro Techniczne „Autoinformator" inż. Z. Koczurowski, Poznań, ulica Obornicka 17, tel. 423-87. Porady, informacje, oceny techniczne i wyceny przy kupnie, sprzedaży pojazdów mechanicznych. 44275g

Maszynę do szycia, okrągłe czółenko, „Singer", wzmacniacz 60 Wolt, futro damskie tanio sprzedam. Wielka 9 m. 4, prawy dzwonek. 44276g

Skuter „Osa" po 8.000 km okazyjnie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44288g.

Pierzynę nową oraz buty oficerskie nr 43 sprzedam. Telefon 831-52. 44301g

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontroln. w Poznaniu, ulica Wielka nr 21

unieważnia

zagubiony Dowód Rejestracyjny na samochód osobowy marki „Warszawa" nr rejestracyjny PM 58-28. K8936

Inkubator „Bismarck" unowocześniony, gwarantowany na 3.600 jaj sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44292g.

Sprzedam maszynę do szycia Singer, 1.600,— zł. Ratajczaka 32 m. 34. 44295g

Jednoosiowy traktor z pługiem grezarką, psa (alzacki wilk), samochód Octavia sprzedam. Informacja: Grzybowski, Przeźmirowo, II-gi przystanek autobusowy. 44297g

Sprzedam pianino marki „Bechstein". Politowicz, Gniezno, ul. Warszawska 5 m. 1, tel. 14-85. 44302g

Sprzedam wózek głęboki, nowy. Pl. Młodej Gwardii 9 m. 16. 44310g

Maszynę do pisania Continental sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44322g.

Rentgen, diagnostyczny „Philips" 30.000 zł, krótko-falówka, kwarcówka sprzedam lub oczekuję innych propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44326g.

Jadalnię dębową, pierzynę dużą, okazyjnie sprzedam. Poznań, Lubeckiego 7 m. 5. 44336g

Zamienię samochód Fiat 500 z silnikiem DKW na „Mikrusa" ewentualnie nie na chodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44350g.

Samochód marki „Skoda" 1100 na chodzie sprzedam. Oglądać: „Parking", Aleje Marcinkowskiego. 44354g

Telewizor „Turkus" i pianino korzystnie sprzedam. Zgoda 14 m. 14. 44362g

Lokale

Leszno! Kupię pokój z kuchnią, wyłączone lub wezmę w dzierżawę. Zapłacę z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44285g.

Duży pokój z balkonem, kuchnią — zamienię na mniejszy lub pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44300g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, gabinetem, praktyką lekarską w okolicy Jarocina na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44306g.

Małżeństwo poszukuje pokoju (płatne 2—3 lata z góry). Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44309g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Nowowiejskiego 25 m. 21. 44317g

Studentka poszukuje pokoju. Najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44318g.

Kawaler poszukuje pokoju na okres zimowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44319g.

Kupię duży pokój wyłączony z przynależnościami. Peryferia niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44340g.

UWAGA! UWAGA!

ODBIORCY STALI I ŻELAZA!

„CENTROSTAL"

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

organizuje

od 2 stycznia 1962 roku

DOWÓZ TOWARÓW DO MAGAZYNÓW

wszystkich swoich odbiorców w Poznaniu i w terenie.

Likwidujemy tak zwane odbiory własne. Każdy odbiorca otrzyma towar w dom. Dysponujemy brygadą wyładowczą dla tych z m. Poznania, którzy nie mogą dokonać sami wyładunku.

Już dzisiaj obsługujemy znaczną ilość odbiorców z miasta Poznania, a zwiększona ilość taboru gwarantuje pełną i terminową realizację dostaw.

Prosimy jednak odbiorców o skrócenie czasu wyładunku. Każda minuta zbędnego postoju to strata gospodarcza dla wszystkich odbiorców.

Od czasu wyładunku bowiem jest uzależniona racjonalna eksploatacja taboru, który jest ilościowo dostosowany do naszych potrzeb.

Nie zabierajcie więc sobie i innym czasu, bo to opóźnia dostawę dla Was i dla innych. Korzystając z naszej dostawy unikniecie niewykorzystania często nośności Waszego samochodu, oraz pustych przebiegów i przestojów.

Prosimy naszych odbiorców o skontaktowanie się z nami osobiście, pisemnie lub telefonicznie — nr 537-26 — w sprawie dostawy towarów.

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZE ZWÓZKĄ NIERAZ MAŁEJ ILOŚCI ZAKUPIONEJ STALI, PISZ LUB TELEFONUJ JESZCZE DZIŚ DO

„CENTROSTAL"

Poznań, ulica Gwardii Ludowej 3

Telefon 537-26

K8805

Zamienię 2 pokoje z kuchnią ca 75 m², samodzielne, z wygodami, III piętro, na 4 pokoje, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44338g.

Zamienię samodzielne pokój z kuchnią, w centrum, na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44341g.

Samodzielne pokój z kuchnią, komfort, w Poznaniu — Osiedlu Dębieckim zamienię na równorzędne 2-pokojowe z kuchnią, w Poznaniu lub Krakowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44346g.

2 pokoje wyłączone lub spółdzielcze kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44348g.

Przyjmę panów na pokój (Wola). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44349g.

Nieruchomości

Sprzedam tanio działki. Wiadomość: Piątkowo-Osiedle, Makowa 1, róg Umółtowskiej. K8828

Kupimy dwa domki wolne od 150.000 — 250.000 zł w Poznaniu — okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44271g.

Dom i 2 ha ziemi lub bez przyszosie w okolicy Poznania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44279g.

Działkę półhektarową, zadrzewioną — Suchylas w pobliżu przystanku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44298g.

Ogrodnictwo w Poznaniu 1,3 ha, zelektryfikowane (szklarnie, zabudowania, wodociągi) oddam spiesznie korzystnie w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44324g.

Przetargi — Komunikaty

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego, Poznań, Stary Rynek 87/88, zaprasza do **składania ofert** na wykonie **robót meblarskich** dla tut. Działu Handlowego. Dokumentacja do wglądu na miejscu. Do składania ofert zapraszamy jednostki gospod. uspołecznionej w terminie do dnia 23. XI. 1961 r. K8938

Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ulica Mielżyńskiego 23, ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie **pergol z rur stalowych o Ø 50 mm** z materiału wykonawcy na następujących zieleńcach:

1. **przy Rynku Wschodnim — 1 szt.**
2. **przy ulicy Filipińskiej — 1 szt.**

Rysunki w. w. pergol można odebrać w Wydziale Konserwacji ZZM, w pokoju nr 6. Termin wykonania wraz z ustawieniem na w. w. zieleńcach — do dnia 20. XII. 1961 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. K8932

Sprzedam parcelę zatwierdzonym planem domku jednorodzinnego na Jeżycach oraz materiałem budowlanym. Wiadomość tel. 450-77. 44303g

Okazyjnie sprzedam działkę 1150 m², dobrze położoną w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44305g.

Domki w Poznaniu, Luboniu, Przeźmirowie, Puszczykowie, Puszczykówku pilnie poszukuje Pośrednictwo Nieruchomości — Poznań, Kraszewskiego 9a. 44330g

Zguby

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania Inspektorat Oświaty na nazwisko Joanna Maciejewska. 44323g

Różne

Suknie ślubne (krótkie, długie), nakrycia do chrztu poleca Wypożyczalnia Chełmońskiego 10. 44005g

Ramy do firan, ceraty wykładzinę podłogową, listwy do obrazów i tapet, wycieraczki — poleca Waligórski, Poznań, Szewska 21. 44294g

Lisie skórki odfilcowuję. Poznań, Gajowa 10 m. 6 — Leśniczak. 44307g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, ul. Małeckiego 34. 44342g

Buty zamszowe, skórzane, torebki, teczki płaszcze, farbujemy, odświeżamy. 27 Grudnia 5. 44358g

Matrymonialne

Panna lat 24, ładna, niezależna, pozna pana do lat 30, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25282p.

Pani pracująca, niezależna, domatorka, z mieszkaniem, zapozna pana kulturalnego do lat 62. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44385g.

†

Dnia 14 listopada 1961 r. zmarł po krótkich cierpieniach, w 12 wiośnie życia, nasz najukochańszy synek i braciszek, śp.

Zbyszek Gniot

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 listopada 1961 r., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej parafii Św. Jana Vianney na Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZICE I RODZEŃSTWO

Poznań, Śląska 16.

44580g

Cechowi Rzeźników i Wędliniarzy, Zrzeszeniu Transportu Osobowego, Duchowieństwu, Siostrze Zakonnej, wszystkim Znajomym, Kolegom, Lokatorom, Krewnym oraz Tym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mego męża, śp.

Mieczysława Wieczorka

za złożone wieńce, kwiaty, wyrazy współczucia

serdeczne podziękowanie

składa ŻONA

44445g

„GŁOS WIELKOPOLSKI" redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa" Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-7

Listopad	Imieniny
16 czwartek	Edmunda, Marka Słońce: wsch.: 7.14 zach.: 16.00

Teatry

OPERA — g. 19 — „Verbum Nobile", „Rycerskość Wieśniacza" (koniec ok. g. 22)

POLSKI — g. 19 — „Romeo i Julia" (koniec ok. g 22)

NOWY — g. 19 — „Barbara I, II, III" (koniec ok. g. 22)

OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie" (koniec ok. g 22)

MARCINEK — g. 11 — „Pieśń o lisie" (koniec ok. g 12.30)

SATYRY — g. 20 — „Wypędzeni z raju" (koniec ok. g. 22)

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Gracz" (franc., 18 l.)

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15 — „Opowieść o prawdziwym człowieku" (radz., 12 l.), g. 17.30, 20 — „Czekajcie na listy" (radz., 12 l.)

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Pijany anioł" (jap. 18 l.)

DOM KULTURY MO — g. 10, 12.15, 15, 17.30, 20 — „W świetle neonów" (szwedzki, 16 l.)

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Zakazane piosenki" (polski 14 lat), g. 18, 20.15 „Dama z pieskiem" (radz. 16 l.)

GONG — g. 10, 12 — „Café pod Minogą" (polski, 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Panienki z międzymiastowej" (włoski, 16 l.)

HUTNIK — nieczynne

KOSMOS — g. 15.45, 18, 20.15 — „Wielki błękitny szlak" (włoski 16 l.)

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dom w którym żyjemy" (radz. 16 lat)

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Ruda Julka" (franc., 16 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dwa oblicza Nataszy" (radz., 12 lat)

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Chleb i róże" (radz., 16 l.)

PIAST — g. 16.45, 19 — „Flip i Flap na bezludnej wyspie" — (franc., 16 l.)

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Dziś w nocy umrze miasto" — (polski, 14 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Piknik" (USA, 14 l.)

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 — „Pierwsza lekcja" (bułg. 12 lat)

SCALA — g. 16, 18, 20 — „Maria z krainy jezior" (fiński, 16 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wieczór trzech króli" (radz., 12 lat)

WOJSKOWE — nieczynne

WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Kołysanka" (radz., 16 l.)

ZNICZ — nieczynne

WRZOS (Luboń) — nieczynne

FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Austria"

Radio

WARSZAWA I: 6.15 — Muzyka; 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.25 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 Z cyklu: „Wielkie religie świata" — audycja prof. dr. E. Kriegelewicza; 9 — Aud. dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — „Kamienie mówią o ludziach" — fel. prof. dr. S. Z. Różyckiego z cyklu: „Opowieści wysnute z kamienia"; 10.10 — Koncert symfoniczny; 11 — „Pół wieku" fragment wspomnień J. Putramenta; 11.20 — Mel. filmowe; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 12.15 — „Roln. kwadrans"; 12.45 — Stanisław Wiechowicz: „Kasia"; 13 — Aud. dla klasy III; 13.20 — Muz. dla wszystkich; 14 — „Księżycowe przygody" — fragm. opow. L. Aszkenazy; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — „Magazyn morski"; 15.30 — Płyty „Polskich nagrań"; 16.05 — Aud. aktualna Red. Społ., 16.15 — Koncert rozrywkowy; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Rozrywkowy coctail muz.; 18 — „W kraju"; 18.20 Publicystyka ekonomiczna; 18.40 Magazyn naukowy PWN; 18.50 — Kurs nauki jęz. ang.; 19.05 — Magazyn Rozmaitości; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. tańce ludowe; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Sergiusz Rachmaninow: „Aleko" — opera w 1-ym akcie; 22.16 — „Modrzewiowa pieśń" — wiersze M. Kubickiego; 22.30 — Muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.50 — d. c. muzyki; 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 8.50 — Muz. barokowa; 9.30 — Rezerwa PI; 10 — Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki"; 10.25 — Chwila muzyki — z rezerwy; 10.30 — „Ani dnia bez linijki" — fragment powieści autobiograficznej Jurija Oleszy w przekładzie Mikołaja Zenela; 11 — Muz. symf.; 12.15 — Henryk Czyż — Muz. do filmu „Celuloza"; 12.30 Rep. R. Karskiego z cyklu: „Nauka i praktyka; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne", 14.05 — Ernest Fischer: Impresje wiedeńskie; 14.15 — Notatnik muz.; 14.35 — Rozmawiamy na tematy aktualne; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Wesoły kalejdoskop muz.; 15.30 — Audycja dla dzieci; 16.25 — Muz. tydzień Poznania; 16.40 — Rep. R. Jankowskiego pt. Obrazki z mojej wsi; 16.55 — Rebus Wyobraźni; 17.30 — G. Winkler: Parafraza melodii „Piękny Neapol"; 17.40 — Wiadomości w ramkach — fel. A. Kochanowskiego; 18 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej z udziałem solistów; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Muzyka; 18.50 — O wsi dla wszystkich, 19.30 — Wieczorny koncert życzeń; 20.25 — Reportaż K. Kummera pt. „Przyjazdy — odjazdy — oczekiwania"; 20.45 — Rytm i mel.; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalejdoskop kulturalny; 22.10 — „Ze świata jazzu"; 22.40 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 23 — Franciszek Schubert; Kwintet A-dur op. 114 „Pstrąg"; 23.35 — „Na dobranoc".

Wiadomości: 5.30 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Progr. dla szkół „Język Polski" dla klas VI—VIII (W-wa); 10.30 — Przerwa; 17 — Magazyn dla dzieci nr 37 (W-wa); 17.50 — Progr. pt. „Przyczółek" — (W-wa); 18.20 — „Wspomnienia o gwiazdach" (W-wa); 18.55 — „Tysiąc taktów muzyki" (W-wa); 19.30 Dziennik (W-wa); 20 — „Zbrodnia" L. Vracarica — progr. dokument. (W-wa); 20.25 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 20.35 — Teatr KOBRA „Wichura" wg P. Jerzewskiego (W-wa); 21.45 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wystawy

KLUB ZPAP — pl. Wolności 4 — Malarstwo Wandy Przeiaskowskiej — Wystawa czynna od godziny 10—21

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA ul. Ratajczaka 10 — „Urbanistyka w książce polskiej"

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

Odpady – nie do śmietników

Szukamy dodatkowych ton mięsa

Oszczędność i gospodarność — oto dwie główne znane wszystkim cechy poznanianek. W swoich gospodarstwach potrafią dokonywać cudów z wykorzystaniem do maksimum posiadanych zapasów. Słowem — są świetnymi planistami domowymi, którzy nie marnują żadnej ukrytej rezerwy surowcowej. I dlatego właśnie zapraszamy gospodynie domu do wspólnego, a jakże ciekawego, rachunku.

W każdym domu prowadzącym własną kuchnię, odpadki z jedzenia (suchy chleb, obierki itd.), wynoszą przeciętnie dziennie 20 dkg od osoby. Gdyby wszyscy mieszkańcy zadali sobie trud znoszenia ich codziennie do specjalnych pojemników, wówczas w **mieście zebralibyśmy rocznie około 9 tys. ton.** Powstaje więc z oszczędności odpadów zasadnicza korzyść: **dostarczone we wspomnianej ilości do odpowiednich punktów zbiórki, dawałyby w tuczarniach świń, rocznie dodatkowo 252 tony czystego mięsa.** Jest to ilość równa zaopatrzeniu takiego miasta jak Poznań na 4 dni.

Jak zatem zabrać się do dzieła skrupulatnego gromadzenia cennej karmy?

Hodowla na odpadkach

Dwie placówki hodowlane **Przedsiębiorstwa Tuczu Przemysłowego Zwierząt Rzeźnych w Ławicy i Koziegłowach** karmią 3.300 świń. W perspektywie myśli się o unowocześnieniu hodowli, o mechanicznym przygotowywaniu karmy. **Inż. Klemens Raczek** złożył już odpowiednie projekty z tego zakresu, które czekają na zatwierdzenie władz. Właśnie to Przedsiębiorstwo opiera chów swoich „wychowanek" na odpadach, zebranych od mieszkańców miasta. W III kwartale zebrano 716 ton. **Zaoszczędzono tym samym 102 tony zboża.** A można **by dla tej ilości świń zużyć o 50 proc. więcej odpadów. Niestety — brak ich.**

Przedsiębiorstwu udało się zorganizować dobrze akcję zbiórkową w mniejszych, oddzielnych budynkach. **W większych blokach, tam gdzie kryją się największe rezerwy, zbiórka nadal nie przynosi rezultatów.** Nie pomagają konkursy, propaganda, rozmowy z administracją.

Bodziec ekonomiczny

Trzeba więc sprawą zbiórki odpadów użytkowych **zainteresować w większym stopniu dozorców,** przemówić im do... kieszeni. Przedsiębiorstwo płaci za każdy kilogram odpadów 15 groszy. Niektórzy więc, zajmujący się zbiórką, nawet w małych domach **osiągają miesięcznie dodatkowe dochody sięgające 250 zł.** Naturalnie w dużych blokach wyniki powinny być lepsze. Udowodnienie więc dozorcom, że codzienny spacer po lokatorach i zbieranie odpadków z mieszkań przyniesie stałą miesięczną premię, niewątpliwie zainteresuje ich zbiórką.

Istnieje jeszcze jedno źródło odpadków dotychczas także nie wykorzystane. W szkolnych koszach, znajduje się sporo resztek po śniadaniach. Zbiórka ich jest również opłacalna, wspomniane bowiem przedsiębiorstwo płaci za kilogram tych odpadów złotówkę. Mamy więc i tutaj pewny miesięczny dochód.

Gra warta świeczki, gdyż korzyści płyną z niej dla wszystkich. Nie jest bowiem obojętne, że miasto tak duże jak Poznań może dla całej gospodarki zaoszczędzić ponad 1200 ton zboża (bo taką ilość zastąpiłaby cała karma z odpadów uzyskiwanych z gospodarstw domowych) a równocześnie pozyskać dodatkowe ilości mięsa na zaopatrzenie ludności.

(jk)

aktualności

Studencki Klub „Od nowa" przy ul. Wielkiej 1, urządza kolejne spotkanie ze słuchaczami koncertowymi, które jest organizowane przy współudziale Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Tym razem na spotkanie z melomanami przybędą: Anton Nanut, I dyrygent orkiestry symfonicznej w Dubrowniku oraz Włodzimierz Obidowicz, laureat I nagrody Ogólnopolskiego Konkursu Bachowskiego w Poznaniu i uczestnik V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 19. Wstęp wolny.

✶

Dziś o godz. 18 w sali wykładowej II Kliniki Położniczo - Ginekologicznej AM przy ul. Engla 31 odbędzie się kolejny wykład w ramach Studium dla Narzeczonych, prowadzonego przez wspomnianą Klinikę i TWP. Tym razem dr med. Zygmunt Kornacki mówić będzie o zaburzeniach życia płciowego u kobiety. (d)

✶

Spółdzielnia Inwalidów im. K. Świerczewskiego przekazała w tych dniach Studium Nauczycielskiemu nr 1 w Poznaniu komplet strojów ludowych do krakowiaka i tańca rosyjskiego. Wartość tego daru wynosi 37 tys. zł (d)

✶

Opera poznańska gości dziś Włodzimierza Hiolskiego-Lwowicza. Wystąpi on w operze St. Moniuszki „Verbum nobile" w partii Stanisława (c)

Pierwszy dom z wielkich płyt

Jeszcze w tym roku wprowadzą się lokatorzy do pierwszego domu wybudowanego z wielkich płyt na osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Budowa tego bloku odbywała się zupełnie inaczej niż przy stosowaniu metody tradycyjnej. Najpierw na placu budowy wyprodukowano elementy, przygotowano fundamenty. Potem nastąpił montaż domu, który trwał 5 tygodni, a więc znacznie krócej niż budowa z cegieł.

Montowanie następnych budynków, dzięki zdobytym przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 doświadczeniom odbywać się będzie jeszcze szybciej.

Do końca tego roku powstaną jeszcze dwa dalsze budynki z wielkich płyt (stan surowy). W nich zamieszkają lokatorzy w I kwartale 1962 r.

W przyszłym roku wykonawca — PPB nr 2 rozpocznie budowę następnych domów mieszkalnych (o 518 izbach) na tym osiedlu, które ukończone zostanie do końca 1962 r. (an)

Zwodnicza kaszanka

Przywieźli ją z magazynu — wyglądała bardzo apetycznie. Sam kierownik sklepu MHD przy ul. Grunwaldzkiej, p. M. nie chciał wierzyć oczom, że to jest najtańszy gatunek. Długo przeglądał fakturę. Wyraźnie napisano: 9 zł za kg. Brał więc do ręki zgrabne i okrągłe kaszaneczki. Już miał wyłożyć je do sklepu, gdy „szatan handlowy" podsunął myśl — kaszanka jest chyba warta więcej. Zdecydowanie więc powiedział ekspedientce: kaszanka po 12 zł.

Za chwilę z zadowoleniem stwierdził, że kaszanka „idzie" jak ciepłe bułki. Ten towar miał tu zresztą stałych nabywców. Stary emeryt z naprzeciwka kupował 20 dkg — na obiad, matka wielodzietnej rodziny — cały kilogram. Zaglądali tu również stypendyści z pobliskiego technikum.

Miłe rozmyślania kierownika o dodatkowym i jakże uczciwym zarobku przerwała.... wizyta dyrekcji. Tym razem — na nieszczęście dla kierownika — kaszanka skusiła również dyrektora. Zakupił, zapytując, czy rzeczywiście cena jest po 12 zł?

— Ależ tak, 12 złotych.

— Czy można poprosić o fakturę?

— Proszę bardzo.

Jednak na fakturze wyraźnie widniała cena 9 zł.

— A dlaczego kolega bierze po 12 złotych?

Długa cisza i wreszcie...

— Musiałem pokryć niedobór.

Musiał też kierownik pożegnać się ze sklepem, oburzony, że dyrekcja nie doceniła jego inicjatywy. Taki sam brak zrozumienia wykazały Państwowa Inspekcja Handlowa, która w najbliższym czasie skieruje sprawę do sądu. A tymczasem przedsiębiorczy kierownik rozmyśla dlaczego tak niewinnie wyglądające kaszaneczki okazały się dla niego tak niebezpieczne. (jk)

Zespolenie sił dla uporządkowania dzielnicy

Minione lata wykazały, że ludność chętnie pomaga przy porządkowaniu miasta. Zwłaszcza w tym roku czyny społeczne przyniosły Poznaniowi duże korzyści. Na Jeżycach np. wartość czynów wyniosła 600 tys. zł. Oprócz tego załogi poszczególnych zakładów w tej dzielnicy wykonały prace za około 300 tys. zł.

Na podstawie tegorocznych doświadczeń przekonano się, że rezultaty są większe wtedy, gdy następuje koordynacja prac. W tym roku właśnie większość czynów realizowano zgodnie z planem.

Prezydium DRN Jeżyce przystąpiło ostatnio do opracowania **planu czynów społecznych i porządkowania dzielnicy na lata 1962—65.** W tym celu zwrócono się do zakładów pracy, szkół, Komitetów Blokowych o zgłaszanie projektów w sprawie porządkowania swoich i „bezpańskich" terenów.

Zaapelowano również do zakładów o udział **w rozbudowie urządzeń komunalnych.** W tej sprawie zapadła co prawda uchwała kilka lat temu, ale, niestety, nie wszystkie zakłady ją respektują. Tymczasem zakłady posiadają możliwości finansowe współudziału w rozbudowie tych urządzeń. **Na Jeżycach powstaje np. wiele nowych zakładów i gdyby tylko zajęły się one założeniem oświetlenia na ulicach prowadzących do nowych obiektów — byłaby to już duża pomoc dla dzielnicy.**

W planie uwzględni się również prace, którymi zajmie się samo Prezydium. Na ten cel przeznaczy się pewne środki finansowe, a częściowo władze dzielnicy skorzystają z inicjatywy mieszkańców czy zakładów pracy. **Prezydium zajmie się przede wszystkim zagospodarowaniem dotychczas zaniedbanych terenów.** Nie wszystkie jednak zamierzenia zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Niektóre z nich, zwłaszcza te które wymagają więcej środków finansowych kontynuowane będą przez kilka lat.

I tak — **przy ul. Niestachowskiej** ma powstać w przyszłości wielki **plac dla dzieci, młodzieży i dorosłych amatorów sportu.** Przy pomocy PKP i PRK nr 10 **zagospodaruje się tereny między blokami kolejowymi przy ul. Długosza.** Nad Bogdanką przy Al. Wielkopolskiej powstanie prawdopodobnie w przyszłym roku **plac do zabaw.**

W przyszłym tygodniu specjalna komisja (przedstawiciele MO, Dzielnicowej SS-E oraz Prezydium DRN) przeprowadzą kontrolę zapleczy zakładów pracy. Wnioski komisji zostaną również uwzględnione w planie porządkowania.

W połowie grudnia br. plan ma być gotów a w 1962 r. przystąpi się do jego realizacji. Na rezultaty trzeba poczekać kilka miesięcy, ale wydaje się że ustalenie — kto, gdzie i kiedy przystąpi do porządkowania — może i powinno przynieść korzyści całej dzielnicy. (an)

do redaktora adresu

Dwa wyjaśnienia

W dniach 18 oraz 20 października ukazały się w „Głosie Wiekopolskim" dwie notatki dotyczące naszego przedsiębiorstwa. Dyrekcja Domu Handlowego „Delikatesy" wyjaśnia w tych sprawach co następuje:

1. Na art. nr 246 z dn. 18. 10. pt. „Winogronowa kołomyjka" wyjaśniamy: w dn. 11. 10. dostarczono do sklepu przy ul. Głogowskiej partię winogron w ilości 154 skrzyń, z czego 99 skrzyń na stoisko owocowe, a 55 skrzyń na stoisko spożywcze. W dn. 13. 10. około godz. 20 stoisko owocowe zakończyło sprzedaż wym. partii, natomiast stoisko spożywcze jeszcze w dn. 14. 10. sprzedawało resztę winogron. Ponieważ obowiązuje zakaz dokonywania przesunięć towarowych między stoiskami bez zgody dyrekcji, po wyczerpaniu się zapasu na stoisku owocowym, skierowano klientów do stoiska spożywczego. Pragniemy zauważyć, że na stoisko spożywcze dano winogrona celem ułatwienia klientom nabywania winogron przy zakupie artykułów spożywczych bez ponownego czekania w kolejce do stoiska owocowego, a trudno przewidzieć, które stoisko zakończy sprzedaż wcześniej.

2. Dotyczy artykułu z dn. 20. 10. „Wędlina i łapówka". Notatka ta zdziwiła nas bardzo mocno, albowiem reklamująca u nas szynkę klientka nasza ob. Jan. została z miejsca przez dyrektora przedsiębiorstwa załatwiona w myśl Instr. nr 6 Ministra Handlu Wewnętrznego z dn. 17. 7. 61 r. w sprawie załatwiania w sklepach reklamacji jakościowych nabywców art. spożywczych. W myśl § 14 pkt. 2 wypłacono nabywcy w gotówce wg ceny detalicznej równowartość efektywnie zwróconego towaru z wadami. Ob. Jan. nie reklamowała wówczas parówek ani też w dniach następnych nie zgłosiła się u nas i nie przyniosła do zwrotu takowych. Na pewno bylibyśmy identycznie postąpili i mielibyśmy dowód regresu do Zakładów Mięsnych w Poznaniu jako producenta tej wędliny. Pragniemy wyjaśnić, że każda partia wędlin przed dopuszczeniem do obrotu badana jest przez KT oraz organ St. San.-Epidemiologicznej w Poznaniu. Nie mieliśmy również żadnych reklamacji co do jakości parówek, które są nam dostarczane w nikłych ilościach i są w przeciągu kilku godzin rozsprzedane.

DYREKTOR
B. Adler

Druga szkoła Tysiąclecia

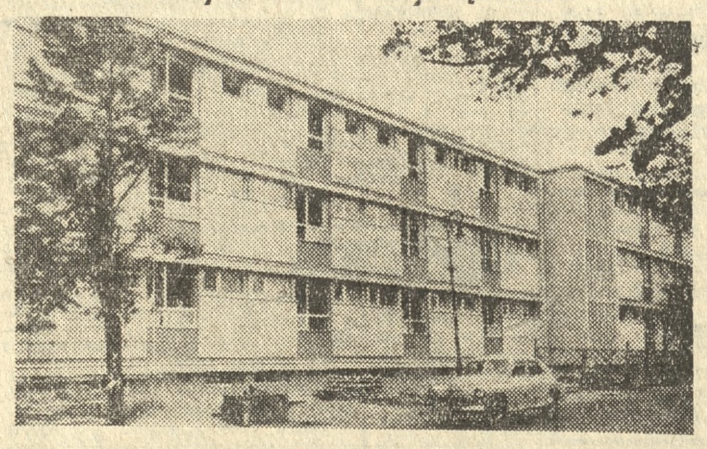

Za kilka tygodni dzieci Starego Miasta rozpoczną naukę w nowej 15-izbowej szkole podstawowej przy ul. Artyleryjskiej. Jest to szkoła Tysiąclecia im. Powstańców Wielkopolskich, druga w Poznaniu z funduszów społecznych. Nowocześnie zaprojektowany budynek posiada wszystkie potrzebne do nauki gabinety i pracownie oraz świetlicę, harcówki itd. W przyszłości przy tej samej ulicy (od strony ul. Ratajczaka) powstanie kolejna 15-izbowa szkoła. Przy każdym z tych dwóch budynków powstaną także sale gimnastyczne.

Fot. — K. Przychodzki

Odpowiadamy

Mieszkańcy ul. Naramowickiej — Prosimy uzbroić się w cierpliwość. Jak nas poinformowano „Energetyka" jeszcze w tym roku pragnie założyć na wspomnianym odcinku punkt oświetleniowy. (2526)

Mieszkańcy Osiedla. — MPK poinformowało nas, że linia 56 jest linią nową i w związku z tym prowadzi się jeszcze badania nasilenia ruchu. Dopiero po tym zostanie ustalona częstotliwość kursu i dokładny plan jazdy. (2763)

Życzliwy. — List Pana skierowaliśmy do Waszego Związku Zawodowego do załatwienia. (2840)

INFORMUJEMY

Zarząd Koła Tow. Szkół Świeckich przy Szkole Podstawowej nr 73, ul. Drzymały 4/6, zaprasza dzisiaj rodziców na kolejny odczyt w ramach Uniwersytetu dla Rodziców. Początek o godz. 18.

„Kawiarnia Młodzieżowa" ZMS, ul. Nowowiejskiego 6 urządza dzisiaj o godz. 17 koncert młodzieżowego zespołu klubowego HCP. Wystąpi także rysownik H. Derwich. O godz. 20 — gry stoliczkowe.

Stowarzyszenie Absolwentów WSH, AH, WSE zawiadamia, że dzisiaj o godz. 10.30 odbędzie się w starym gmachu WSE Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia.